

Pismo  
ukazuje się  
we wtorki  
i piątki

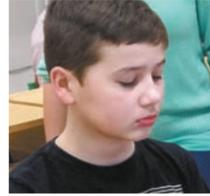
# Głos *weekend*

Piątek  
2 lutego 2018  
nr 9 (LXXIII)  
cena: 17 Kč

REGION  
POLICJA POTRZEBUJE  
EKSPERTÓW  
STR. 3



DLA DZIECI  
DZIEŚĆ ZGRABNYCH  
PALCÓW  
STR. 7



KULTURA  
O »BEZBOŻNIKACH«  
I NIE TYLKO...  
STR. 8



## Zakaz handlu na raty

**PROBLEM:** Jeździcie państwo na zakupy do Polski? Pamiętajcie, że 11 marca będzie pierwszą niedzielą, gdy większość sklepów nad Wisłą będzie zamknięta. We wtorek, 30 stycznia, prezydent Andrzej Duda podpisał bowiem ustawę wprowadzającą zakaz handlu w niedziele i święta.



### Europa podzielona

Nie ma unijnych przepisów, dotyczących niedzielnego handlu. To kraje członkowskie podejmują ostateczną decyzję, czy sklepy mogą być otwarte w tym dniu, czy też nie. I tak zakupy w niedzielę praktycznie bez ograniczeń, zarówno w małych, jak i dużych sklepach, można robić w Bułgarii, Chorwacji, Czechach, Danii, Estonii, Finlandii, Hiszpanii, Irlandii, Portugalii, Rumunii, Słowacji, Słowenii, Szwecji, Włoszech i Wielkiej Brytanii, a także na Cyprze, Litwie, Łotwie i Malcie. Dla odmiany niemal całkowity zakaz handlu w niedziele i święta obowiązuje w Niemczech i Austrii. Częściowe restrykcje wprowadziły Belgia, Francja, Grecja, Holandia, Luksemburg, Holandia i Węgry. Fot. Norbert Dąbkowski

### Witold Koźdoń

Od marca 2018 roku zakaz handlu będzie obejmował dwie niedziele w miesiącu. W 2019 roku – trzy, a od 2020 roku wszystkie niedziele w miesiącu. Za złamanie zakazu przewidziano karę grzywny w wysokości od 1 tys. zł do 100 tys. zł, a nawet – przy jego uporczywym łamaniu – karę ograniczenia wolności.

– Ustawa ograniczająca handel w niedziele jest faktycznym pokazaniem wewnątrzspołecznej,

polskiej solidarności – powiedział Andrzej Duda tuż przed podpisaniem dokumentu. Podkreślił, że nowe prawo wprowadza zakaz handlu w niedziele etapami, a także przewiduje cały szereg wyłączeń: i co do dni, i co do branż, w których działalność będzie mogła być prowadzona.

Głowę państwa wspierali związkowcy. – Na ten dzień czekaliśmy długo, a szczególnie czekali pracownicy handlu, których jest prawie 1 mln 200 tysięcy. To wielki krok do przodu w kierunku cywili-

zacji jeśli chodzi o prawo pracy, jeśli chodzi o pracowników, traktowanie ich w sposób podmiotowy, a nie przedmiotowy – mówił Piotr Duda, szef „Solidarności”.

A jak na nadchodzące zmiany zareagowali mieszkańcy Zaolzia, którzy robią zakupy po polskiej stronie granicy? – Moim zdaniem to dobra zmiana – stwierdził spotkany przez nas przy cieszyńskim supermarkecie Kaufland Jan Skupień z Jabłonkowa. – Akurat dziś przyjechałem do Cieszyna służbowo, ale faktycznie często robię za-

### #Praca Niedziele wolne od handlu w 2018 r.



Ministerstwo Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej

kupy w Cieszynie albo w Istebnej. Myślę, że nadchodzące zmiany nie utrudnią mi życia – stwierdził.

O zmianach słyszał też pan Stanisław, który przyjechał do Cieszyna z Hawierzowa. – To tylko kilkanaście kilometrów, więc średnio raz w miesiącu jestem tutaj na zakupach, choć lubię jeździć także do Bielska-Białej. O szykującym się zakazie czytałem w czeskiej telegazecie i sądzę, że trochę szkoda, bo co ludzie mają robić w niedziele – stwierdził.

Dla odmiany spotkana przez

nas przy supermarkecie budowlanym Leroy Merlin pani Maria z Olbrachcic przypomniała, że już kiedyś sklepy były zamknięte w niedziele. – Teraz ludzie się cieszą, że sklepy są otwarte i że jest możliwość zrobienia zakupów. Ale gdy ponownie zostaną zamknięte, szybko się do tego przyzwyczaimy, bo przecież niedziela to tylko jeden dzień. A mnie ten zakaz w ogóle nie dotyczy, bo ja w niedzielę chodzę do kościoła, a nie do sklepu – stwierdziła olbrachciczanka.

### Zakaz, ale nie bezwzględny

Polscy parlamentarzyści wprowadzili do nowej ustawy aż 32 wyjątki od zakazu handlu w niedziele i święta. Pracować w niedziele mogą więc m.in. apteki, lecznice dla zwierząt, zakłady pogrzebowe, punkty handlu pamiątkami i dewocjonaliami, kwiatarnie, sklepy i platformy internetowe, piekarnie, czy poczta. Najwięcej emocji wzbudziło jednak wyłączenie spod zakazu handlu wszyst-



kich stacji benzynowych. W pierwotnym projekcie handel na stacjach benzynowych był dopuszczalny, ale tylko w przypadku stacji ze sklepem o powierzchni do 80 m kw (w przypadku stacji przy autostradach do 150 m kw). Związkowcom z „Solidarności” chodziło bowiem, by przy stacjach paliw nie wyrastały supermarkety. Teraz będzie to możliwe.

### REKLAMA

**vitality**

**2 GODZINY KRĘGLI + bonus 100 Kč**

odliczonych od rachunku w naszej restauracji Vitality

promocja 1.2.-31.3.2018 pon-czw 8-22  
www.vitalityslzsko.cz +420 731 444 855

Znajdź nas na Facebooku

**f**

9 771212 422058 18009

## GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

## Wspólna waluta: tak czy nie?

Jednym z tematów, które pojawiły się w kampanii przed wyborami prezydenckimi w Republice Czeskiej, była wspólna europejska waluta i szanse na jej przyjęcie. Kandydat na prezydenta Jiří Drahoš twierdził, że nie próbowałby forsować euro wbrew woli obywateli, dodawał jednak, że jego przyjęcie w przyszłości uplasowałoby republikę w gronie państw, które podejmują w Unii Europejskiej najważniejsze decyzje. Także staro-nowy prezydent Miloš Zeman opowiadał się za przyjęciem euro, ale pod pewnymi, dokładnie określonymi warunkami. Mówił, że obawy ludzi przed europejską walutą są irracjonalne, wprowadzenie euro w żaden sposób nie zaszkodziłoby czeskiej suwerenności. W trakcie ubiegłorocznego Forum na praskim Žofinie stwierdził wręcz, że RC praktycznie jest gotowa na euro już od prawie dziesięciu lat, w pełni realizuje bowiem kryteria z Maastricht. Bariera tkwi wyłącznie – jego zdaniem – w mentalności ludzi. Na Słowacji, gdzie euro zostało wprowadzone bez referendum, dziś popiera je większość obywateli.

Stosunek do wspólnej waluty jest w Europie obecnie lepszy, aniżeli bezpośrednio po kryzysie gospodarczo-finansowym z lat 2008-2010, który przeniósł się na Stary Kontynent ze Stanów Zjednoczonych. Niedopasowanie polityki pieniężnej w strefie euro do zmieniających się warunków na rynkach finansowych okazało się wtedy o wiele poważniejsze, aniżeli spodziewano się wcześniej. Problemy się nawarstwiały, dając się we znaki sporej części społeczeństw. Kryzys bankowy rychło przerodził się w kryzys finansów publicznych, to zaś wpłynęło na negatywny stosunek do wspólnej waluty. Obecnie te nastroje w dużym stopniu są już przeszłością. Koniunktura sprawia, że także zaufanie do euro z roku na rok rośnie. Wspólnej waluty używa dziś ok. 338,6 mln ludzi.

### Kto za, kto przeciw...

Czy i kiedy Republika Czeska znajdzie się w strefie euro, na razie jednak nie wiadomo. Ludowcy, TOP 09, Piraci są raczej za. Podobnie jak socjaldemokraci. Ruch ANO, ale także SPD Tomio Okamury, komuniści czy ODS nie życzą sobie wspólnej europejskiej waluty. Zwyczajni obywatele, wyborcy, do strefy euro przystępować raczej nie chcą. Przed trzema laty za wprowadzeniem euro opowiadało się zaledwie 29 proc. obywateli, 70 proc. było temu przeciwnych. 1 proc. nie miał zdania na ten temat. Obecnie stosunek zwolenników i przeciwników euro przedstawia się mniej więcej tak samo. Niechęć nie na ewentualną wspólną walutę spogląda też większość Szwedów oraz Polaków (wg badań z ub. roku ok. 72 proc.). W 2003 roku prawie 56 proc. Szwedów zagłosowało na „nie” w sprawie przyjęcia euro. Wyniki wykazały istotne różnicowanie geograficzne, w hrabstwach Sztokholm i Skania większość obywateli zagłosowała bowiem na „tak”. Pomimo to, że w Szwecji referenda nie są wiążące, rząd postanowił wtedy uszanować ten wynik i wolę większości obywateli i odłożyć przyjęcie wspólnej waluty na czas bliżej nieokreślony. Głosowanie w sprawie euro odbyło się też w Danii. W referendum z 1992 roku Duńczycy zdecydowali o wyłączeniu swego kraju spod niektórych postanowień Traktatu z Maastricht, w tym dotyczących obronności, unii walutowej, wymiaru spr-

wiedliwości i spraw wewnętrznych oraz unijnego obywatelstwa. Rezygnację z euro Duńczycy potwierdzili w kolejnym referendum w 2000 roku. Dodajmy, że niechęć do euro nie jest jednak powszechna. I tak najczęściej entuzjazmu widać u Rumunów (64 proc. „za”), Węgrów (57 proc.), Chorwatów (52 proc.) i Bułgarów (50 proc.).

### Pomysł nie jest nowy

Warto przypomnieć, że wspólną europejską walutę planowano już w latach 60. ubiegłego wieku. Założenia udało się zrealizować w 1999 roku. Euro jako obowiązująca waluta weszło do obiegu 1 stycznia 2002 roku. Do eurolandu należy obecnie 19 krajów. Dziewięć państw Unii Europejskiej do dziś nie ma jednak wspólnej waluty. Wśród nich wspomniana wyżej Dania, która wynegocjowała sobie prawo pozostania poza strefą euro. Podobnie zresztą zrobiła Wielka Brytania, przygotowująca się obecnie do wyjścia z Unii. Kraje Europy Środkowo-Wschodniej, wchodząc do Unii, zobowiązały się natomiast, że przyjmą euro w stosownym czasie, bez określania konkretnych terminów.

Pośród europejskich krajów nieczłonkowskich wspólną walutę stosują też Monako, San Marino, Watykan, Andora. Z euro, ale bez stosownej umowy, korzystają Czarnogóra i Kosowo.

### Nic na siłę

W ubiegłym roku finansowe rynki zelektryzowała wiadomość, którą przyniósł niemiecki „Frankfurter Allgemeine Zeitung”. Napisał on, że Komisja Europejska zamierza do 2025 roku wprowadzić wspólną walutę euro we wszystkich krajach unijnych. Bruksela szybko zdementowała tę sensację, nazywając ją nieporozumieniem. Unijni urzędnicy twierdzą wręcz, że Bruksela nie może zmuszać krajów do przyjęcia euro, ani też wyznaczać żadnych konkretnych terminów. Może jedynie wywierać presję i zachęcać do dyskusji, ale to wszystko. Poszczególne państwa same zadecydują, kiedy znajdą się w eurolandzie. Podejmowanie decyzji nie jest łatwe. Zarówno przeciwnicy, jak i zwolennicy wspólnej waluty mają bowiem pod dostatkiem argumentów.

„Za” przemawia głównie to, że państwo przystępujące do strefy euro włącza się głębiej w struktury gospodarcze Unii Europejskiej. Jest ważnym uczestnikiem Jednolitego Rynku Europejskiego oraz jego procesów decyzyjnych. Unia Walutowa jest zaliczana do największych potęg gospodarczych współczesnego świata. Euro stało się z biegiem lat, obok dolara amerykańskiego, ważną walutą w transakcjach międzynarodowych. Wspólna waluta ułatwia ludziom podróżowanie, eliminuje bowiem koszty wymiany walut. Przyczynia się do poprawy konkurencyjności krajów UE w skali międzynarodowej. Ułatwia płatności i prowadzenie biznesu, a także zakupy internetowe w ramach Unii. Przeciwnicy euro podkreślają zaś przede wszystkim to, że przyjmując wspólną walutę, kraj decyduje się na przekazanie całej polityki monetarnej Europejskiemu Bankowi Centralnemu. W przypadku zdrowej gospodarki nie stanowi to problemu, jeżeli jednak gospodarka znajdzie się w kłopotach, brak własnej polityki monetarnej może utrudniać jej stabilizację. Przykładem może być chociażby Grecja.

## SŁOWA Z KAPELUSZA



Joanna Jurgała-Jureczka

## Trossell jak Górki

„Beskid Jej zagrał  
marsz ostatni.  
Przebrzmiały z czasem  
jego echa.  
Nad grobem usiadł  
anioł biały  
i wierzba – płaczka  
srebrnowiecha”

Tak kończy się wiersz Emilii Michalskiej „Kossak-Szatkowskiej”, napisany po jej śmierci przez ludową poetkę z Pruchnej. W tym roku minie pięćdziesiąta rocznica odejścia autorki „Krzyżowców”. Coraz głośniejsza zaczyna się o tym mówić, planowane są spotkania, sesje naukowe, rozmowy o niej i audycje. A skoro będzie się mówić o niej, z całą pewnością także i o Śląsku Cieszyńskim, bo tę ziemię ukochała do końca. Tu Beskid zagrał jej ostatni marsz.

Zofia Kossak żyła 79 lat, z czego tylko 27 mieszkała na Śląsku Cieszyńskim, ale mam pewność, że to właśnie on był jej prawdziwym domem. Tutaj znalazła schronienie w 1923 roku, kiedy jako wdowa z dwoma kilkuletnimi synami szukała dla siebie miejsca. Najczęściej mówiła o tej ziemi same komplementy – wręcz podobno – jak pisał Sztayndynger – zapalała się jak lampka, kiedy pytała ją, co sądzi o swojej nowej małej ojczyźnie. Opisując ją, koloryzowała czasem, wspominała o murowanych schludnych domkach, piętrowych szkołach, o siedlakach jadących do kościoła własną kolasą. Zauważyła też, że nigdy dzieci sąsiada nie zrywają jabłek z gałęzi zwieszających się przez płot, a mieszkańcy wsi są ludźmi nadzwyczaj uczciwymi, dość zamożnymi i światłymi.

Chwaliła nas może i dlatego, że – jak mówił Lis do Małego Księcia – „stajesz się odpowiedzialny na zawsze za to, co oswoiłeś”. Zofia Kossak tę ziemię oswoiła. Górki Wielkie przyciągnęły, a ona odtąd widziała znajome krajobrazy nawet wtedy, gdy los rzucał ją daleko stąd. Za drutami obozu koncentracyjnego Auschwitz wypatrywała beskidzkich szczytów, w okupowanej Warszawie wspominała górski dwór i psy „mądre i oddane, bohaterkie lub ospałe, psy ważne lub groteskowe”, zaś w dalekiej Kornwalii okoliczne wzgórza nazywała imionami naszych gór.

Latem pojechałam do Kornwalii. Podziwiałam, oczywiście, klify i wrzosowiska, ale



79 lat żyła Zofia Kossak, z czego 27 mieszkała na Śląsku Cieszyńskim

cały dzień spędziłam na poszukiwaniu Trossell Farm. Wcale nie było łatwo.

Krajobrazy rzeczywiście przypominały łagodne podbeskidzkie wzgórza, ale farmy rozsiane w dużej odległości od siebie, w dodatku opustoszałe, robiły wrażenie niedostępnych. Co więcej, wszędzie stróżowały psy i to wcale nie łagodne jak baranki – wręcz przeciwnie. Kiedy wreszcie udało mi się dopytać w warsztacie samochodowym, gdzie jest Trossell Farm, okazało się, że tej akurat farmy pilnuje czarny jak noc i wielki pies Baskerville'ów. Miałam wrażenie, że to właśnie on – kiedy przesadził kamienne ogrodzenie i skoczył mi na plecy. Może i ja też teraz trochę przesadzam, bo ostatecznie nic mi się nie stało, ale strach miał wielkie oczy. Trossell Farm była Tressel Farmą, jak się okazało – jedna literka, a robi wielką różnicę – a właściciel Tressell nie wiedział, niestety, gdzie jest Trossell.

Na szczęście w końcu udało mi się odnaleźć dom, w którym mieszkała Zofia Kossak, dzięki widocznym z oddali charakterystycznym kominom. Właściciel powiedział, że owszem, wie, że mieszkała tu znana polska pisarka, ale że urodził się po jej wyjeździe. A powiedziałszy to, odjechał traktem w pole. Zanim jednak odjechał, pozwolił wejść do domu, zrobić zdjęcia i w towarzystwie kota zwiedzić miejsca, w których emigrantka Zofia Kossak czuła się jak Twardowski na Księżycu i marzyła o powrocie do Górek.

## Z REDAKCYJNEJ POCZTY

## Współpraca bez projektów

Mięło już ponad 30 lat od pierwszych kontaktów między Suchą Górą a polską Lubomią. Co różni, a co łączy te dwie gminy? Sucha Góra już dawno straciła rolniczy charakter, w XIX wieku wybudowano tu cukrownię, cegielnię i później kopalnię. Rozwój przemysłu zmienił radykalnie wioskę.

Lubomia składa się z sześciu sołectw. Na krajobraz okolicy zdecydowanie wpływa rzeka Odra. Część gminy zachowała swój rolniczy charakter. Znajduje się tu również cenny teren przyrodniczo-krajobrazowy. Z drugiej strony gmina staje się coraz bardziej górnicza – działa w niej kilka dużych żwirowni wykorzystujących zasoby skalne.

Na długoletnią współpracę Suchoj Górnej

i Lubomi składa się głównie wymiana zespołów, chórów, klubów sportowych, strażaków i szkół. Spotkania władz obu gmin są utrzymane w przyjacielskim tonie. Również rok 2018 upłynie pod znakiem dalszej współpracy. Ostatnio delegacja pod przewodnictwem wójta Lubomi, Czesława Burka, gościła na suskim gminnym balu. Z kolei na gminnym spotkaniu kołowym w sołectwie Syrynia wystąpił zespół śpiewaczy MK PZKO „Chórek” razem z kapelą „Śmykła”. Na początku lutego Orkiestra Dęta Gminy Lubomia zagra na balu Klubu Emerytów Górniczych w Suchoj Górnej. Okazuje się, że współpraca przygraniczna może kwitnąć nawet bez specjalnych projektów i funduszy państwowych czy unijnych. (M.)

RESJOTIS /120/

# C.k. Uprzywilejowana Kolej

Od ponad 170 lat mieszkańcy Bogumina i okolicy połączeni są ze światem linią kolei żelaznej. A uściślając, to z Wiedniem oraz miastami Górnego i Dolnego Śląska. Jednak w późniejszych latach węzeł bogumiński stał się jednym z największych w całej Europie Środkowej i takie widać były zamiary budowniczych słynnej C.k. Uprzywilejowanej Kolei Północnej Cesarza Ferdynanda, o czym szczegółowo informowała swoich czytelników w numerze z 11. 5. 1847 „Gazeta Lwowska”:

„Dnia 1go maja r. b. otworzoną została uroczystie część kolei żelaznej z Lipnika do Oderbergu (Bogumina – przyp. jot), w długości 12½ mil niemieckich; i tym sposobem złączyła się kolej Cesarza Ferdynanda z pruską koleją Fryderyka Wilhelma. Długość kolei Cesarza Ferdynanda z Wiednia do Oderbergu czyli prawie do samej granicy nad Odrą wynosi 37½ mil niemieckich. A tak prócz bardzo krótkiej i już w robocie będącej przestrzeni między austriackim Szlązkiem a pruskim nagranicznym miasteczkiem Oderberg, połączony już jest przez kolej żelazną Wiedeń z Hamburgiem i Szczecinem, t. j. Dunaj z morzem Bałtykiem. Z Wiednia wyjeżdża się o godzinie 7½ wieczorem, do Oderbergu przybywa się o godz. 6¾ rano, do Wrocławia o godz. 4 po południu, do Frankfurtu nad Odrą o godz. 2 po północy, a do Berlina o godz. 7miej rano; czyli w ogóle drogę z Wiednia do Berlina odbywa się w 35½ godzinach. Z Berlina zaś trzeba 9 godzin, aby się dostać do Hamburga, a 4¼ godzin do Szczecina”.

Jak niegdyś podróż z Wiednia do Bogumina trwała 11 godz. i 15 min. (na odcinku 275,7 km, o czym do dziś informuje na fasadzie tamtejszego dworca stosowna tabliczka), tak teraz raptem od trzech do czterech, o czym się zapewne ówczesnym inżynierom nie śniło. Natomiast obecnie z austriackiej stolicy do Berlina szybciej i wygodniej jedzie się przez przez Pragę. Cóż. Nic nie jest widać stałe na tym świecie.

Ale cofnijmy się jeszcze o dziesięć lat wcześniej, nim pierwszy wiedeński pociąg wjechał pod parą na bogumiński „banhof”. Wtedy to, w 1837 r. rozpoczęto budowę Kolei Północnej, która w projektach sięgała galicyjskiej Bochni. „...Z planowaniem kolei posunięto ku Steirowitz (Starovicom – przyp. jot) cztery mile od Berna, i przy pogodnej porze jesienniej zdaje się, iż zbliżą się do samego Berna jeszcze w tym roku”, pisała 23. 9. 1837 „Gazeta Lwowska”. „Szyny żelazne, po których wóz parowy (*locomotiv*) i inne podróżne powozy i wozy toczą się, już zaczęto od Wiednia wkładać. Powozy już są gotowe, a to trzy sztuk każdy na 18 osób, bardzo wygodny, sześć sztuk każdy na 24 osób, a dziesięć sztuk każdy na 32 osób. Budowa mostu na Dunaju zatrzymuje, chociaż most nad jednym ramieniem Dunaju już prawie jest ukończony, a drugi most na wielkim Dunaju przy pomyślniej porze jesienniej, w grudniu może być ukończony. Z tej przyczyny przeto zamyślają od Florisdorfu (właśc. Florisdorf – przyp. jot), to jest z tamtej strony Dunaju od Spitztu, tej jesieni do Wagramu, to jest przez odległość jednej pocztowej stacji od Wiednia, tą koleją żelazną jeździć. Potrzebne budynki przy końcu przedmieścia Jägerzeile spieszenie murują, od którego do punktu później kolej żelazna zaczynać się będzie”.

I dokładnie 13 listopada pojechał pierwszy parowóz na linii Florisdorf-Süßenbrun i odcinek ten – o długości 4411 sążni (ok. 8366 m) – pokonał w dziewięć minut, czyli jechał



ponad 55 kilometrów na godzinę. Jednak główne, uroczyste otwarcie nastąpiło nazajutrz, o czym donosiła „Gazeta Lwowska” (21. 11. 1837). Do lokomotywy „przyczepione były dwa powozy, jeden I. klasy, to jest na osób 18, drugi II. klasy, to jest na osób 24, na którym jednak na wierzchu, oprócz wewnątrz siedzących 24 osób, jeszcze 8 osób jechało. Przejazdek z Florisdorfu do Wagramu, przestrzeń 6240 sążni (niecałe 12 km – przyp. jot) zawierającą, odbyto wczoraj w 22 minutach. W Wagramie plac stacyi do obracania wozu parowego (*locomotiv*) nie jest jeszcze ukończony, *locomotiv* przeto nie mógł być w odwrot nawróconym. Dwa rzeczone powozy do *locomotiwu* przyczepione, były naprzód przez *locomotiv* ciągnięte, i dla tego powrót z Wagramu do Florisdorfu trwał minut 23. Szybkość ta jednak nie może być wziętą za największą, wszak dla przekonania się o doskonałości budowli, z umysłu maszynę wstrzymywano”.

Obydwa wspomniane przejazdy „odbyły się pod dozorem Frańciszka Bretschneidera (?-?), c. k. urzędu obwodowego w Bochni inżyniera, któremu na mocy najwyższego zezwolenia naszego najjaśniejszego Monarchy, powierzony został zarząd budowli północnej kolei żelaznej Cesarza Ferdynanda w sekcji austriackiej”, natomiast w tym głównym uczestniczyli „akcyjonariusze znaczniejsi, całe grono kancelaryi dyrekcyi, tudzież sławny angielski inżynier p. (George) Rennie (1791-1866), który powracając z Pesztu przez Wiedeń, zaproszenie do przejazdu najchętniej przyjął, wszelkie szczegóły budowli kolei, maszyn i powozów dokładnie rozpoznawał, a będąc zupełnie zadowolonym, oświadczył publicznie, iż znalazł całą budowę kolei i *locomotiwu*, tudzież powozów, nader doskonałą i celowi odpowiednią, powozy zaś gustowniejsze i wygodniejsze, niż w Anglii. Jest to ten sam Anglik, który podał projekt wybudowania mostu stałego (*Stabil-Brücke*) na Dunaju w Peszcie”.

Najważniejszą jednak kwestią – która szczególnie interesowała galicyjskich czytelników – było to, że „podług przekonania pana Bretschneidera, możliwość pociągnięcia kolei żelaznej aż do Bochni jest dowiedziona, a twierdzenie, jakoby położenie miejsc różnych w Galicyi stawało tamże budowie kolei żelaznej trudności nieprzelamane, zupełnie jest bezzasadne”.

Nitka Kolei Północnej nie dotarła jednak do Bochni, tylko do Krakowa, co miało miejsce w 1858 r. Wtedy jednak dawna stolica polski była już dwa lata połączona z owym miastem dzięki C.k. Uprzywilejowanej Kolei Galicyjskiej im. Karola Ludwika. Wracając jednak do „Ferdinandki”, jak ją piśmienniczo nazywają do dziś czeski kolejarze. Nim połączyła Wiedeń z Krakowem, to wcześniej pojawiły się jej odnogi, m.in. do Brna i do Bielska. I do dziś na tamtejszym dworcu można przeczytać stosowny napis: „K.K. PRIVILEGIERTE KAIS. FERD. NORDBAHN”.

(jot)

SZYBOLET LITERACKI /119/

# Trzy wiersze

Ukrywam kroki prowadzące ku dojrzałości. Liczba nie mająca imienia, bez własnego cienia, bez określenia prawdy. Rozmowa dwojga ludzi poprzez gest oburzenia. Oczom ukazał się układ samoistnych zachodów słońca i księżyców ukrytych za ziemską poświatą. Gdzie jest miejsce... to miejsce zapisane w zapachu gorącego oceanu i dźwięków wychodzących ze skalnych szczelin? Na odwrocie reklamy tropikalnej zapisano numery telefonów, współrzędne i plan na najbliższe dwa tygodnie. Kilka dni dla umysłu. Pacierz utrwalony, szeleszczący od lat. Różaniec wedle dziesięciu cienkich linii na mapie. Gdzieś tam... na linii brzegowej uśmiecha się światło latarni. W formie błysku i blasku, żółte, białe, zielone z prawej, czerwone z lewej. Ostrożnie wykonuję manewr zakręcenia życia, by nie zatoczyć koła, by bezpiecznie trzymając się steru poprowadzić oddech do przystani.

## Pas startowy

*to tylko zdjęcie  
widokówka z wakacji  
bez pamięci  
ulotnie  
nieustannie zalotnie  
podrywa mnie do lotu*

*skrzydła  
bez oporu  
dotykają marzeń  
otwierają kolejną butelkę narodzin  
we mnie  
ode mnie daleko  
uciekają koszmarnie niczego  
złego  
dobrego z kreskówki dziecka  
twarzy starego mężczyzny  
kobiety  
która pomimo też kocha*

*powiedz mi  
czy można zgubić pragnienia  
wypisane na twarzy  
na pomiętej kartce  
moje na zawsze  
zdjęcie  
które podrywa mnie do lotu*

Wieczorem dziękuję za bezpieczny port. Oczy wdające się w romans z gwiazdami na niebie delektują się powszechnym przyzwoleniem na radość. W ciemnościach nie muszę obawiać się fal i wiatru, który tak powszechnie rozwiewa wszelkie wątpliwości. Tutaj otwieram kolejny rozdział. Wśród dźwięcznych strun i żagli stąпам boso wśród ludzi obcych, uśmiechniętych, szczęśliwych tak samo jak ja. Jeszcze nie teraz, nie chcę oczu zamykać przed północą. Zapach zmęczonych rąk budzi mnie, kołysze lekkością tego uniesienia, które w ustach smakuje niczym wino. Wytrawne opowieści starych marynarzy nigdy się nie kończą. Chciałbym przenieść się w ten świat prawdziwego bohaterstwa, pięciometrowych fal i serc wilków morskich. Umarłych rycerzy Posejdon, co przechadzają się wieczorem wzdłuż wybrzeża szukając dawnych wspomnień. Słów dawno zapomnianych wśród skał, w kieszeniach ludzi szukają sensu. Nadal. Nie mogąc przestać zamknęli się w czasie. Cisza.

## Dialog kolorów

*jest granica pomiędzy*

*sygnał zamkniętych słów  
wyznacza nowy dzień  
dwa kolory  
w pokoju w tazonie  
na korytarzu trzeci  
brzoskwiniowy*

*zaufaj muzyce pomiędzy  
jawą i snem  
próbuję wyznaczyć ci nadzieję*

*czasami muszę obudzić się  
przyjąć życzenia urodzinowe  
podziękować zagrać wybrać  
porozmawiać z kolorami  
pomiędzy*

Pękło szkło. Iluminacja dnia otwiera przestrzeń światła. Policzyć dziś dźwięk moich kroków. Ktoś szyderczo uświadamia mi, że dawno policzone. Kiedyś doświadczyć tej przemiany. Nieuniknione niemożliwe do uniknięcia. Teraz nakreślone linie otówkiem w każdej chwili mogą zmasać z pola widzenia. Robię to w każdej wolnej chwili, w dowolnym momencie, na zakręcie jest nieco trudniej, ale gdy wyprostuję ster, natychmiast nabieram pewności, nabieram szybkości. Jeszcze trwa. Bał. Niech więc żyje święto orkiestry zapisanej w każdym instrumencie, w każdej nucie nieposłusznej, która wymyka się matce pięciolini i krzyczy zbyt głośno, wysoko i nisko, naprzemiennie zmieniając barwę, rytm, natężenie, brzmienie w zależności od prostoty dźwięku, narzędzia użytego do stworzenia nocy. Cisza nagle zamyka nozdrza. Taniec gwiazd srebrzystych, pięknych, wykutych w bryłach lodu imiennie.

## W ogrodzie jestem

*spaceruje  
kompletny wgrany  
od początku do końca  
wygnany z raj  
powoli  
przeistaczam się w nudną opowieść  
o ogrodzie wypełnionym urodzajem*

*pęknięta pieczęć na twarzy*

*w jaźni odkrywam  
fenomen słońca*

*w ogrodzie jestem*

Lubię, kocham, szanuję te podróże poza siebie. We mnie rodzi się świat kawałek po kawałku. Nie zrywam pajęczyn. Stanowią one o potędze równowagi w moim domu. Pokarm wszędzie ulotny, kruchy kawałek życia. Przysięgam przed nocą, przysięgam nad ranem. Kiedy pytam dlaczego, enigmatycznie, platonicznie kocham cud życia z wyboru, z konieczności, lecz cieszę się, gdy eksperyment wskrzeszenia trwa. Nie wiem, kiedy poznam, kiedy doświadczę w pełni melodycznie, rytmicznie każdą chwilę. Teraz odbijam od brzegu, oddalam się od pomostu, od lądu, by za kilka dni zapisać dźwięk moich kroków, twojego głosu, wspólnej radości.

Ostrożnie wykonuję manewr zakręcenia życia, by nie zatoczyć koła, by bezpiecznie trzymając się steru poprowadzić oddech do naszej przystani.

Marek Słowiacek



## PIĄTEK 2 LUTEGO

**8.00** Pytanie na śniadanie **10.55** Panorama **11.00** Krótka historia. Bitwa pod Verdun **11.05** Powroty - spot MSZ **11.10** Polonia 24 **11.30** Rozmowa Polonii **11.45** Halo Polonia **12.35** Wiadomości **12.50** Na sygnale **13.25** M jak miłość (s.) **14.20** Komisarz Alex 9 (s.) **15.15** Warto rozmawiać **16.20** Wiadomości **16.35** Portrety niepodległości. Maria Wittekówna **16.45** Baw się słowami. Wisła **16.55** Domisie (dla dzieci) **17.20** Krótka historia. Zakon Krzyżacki **17.30** Teleexpress **17.55** Okrasa łamie przepisy. Czekolada na ostro i słono **18.25** Kronika regionu - Zaolzie **18.55** Na sygnale **19.25** Wolny ekran **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** Na dobre i na złe (s.) **21.35** Falszywe kody historii - spot MSZ **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.05** Niepodległa - spot MSZ **23.15** „Bo we mnie jest seks” - piosenki Kaliny Jędrusik **0.05** Herbatka z kabaretem.

## SOBOTA 3 LUTEGO

**8.00** Pytanie na śniadanie **8.35** Pogoda **8.40** Pytanie na śniadanie **8.50** Panorama **8.55** Pytanie na śniadanie **10.55** Polonia 24 **11.15** Rozmowa Polonii **11.30** Halo Polonia **12.20** Ojciec Mateusz 14 (s.) **13.15** Na dobre i na złe (s.) **14.05** Dwujęzyczność - spot MSZ **14.10** Dżem - Bydgoszcz, 93 (koncert) **15.00** Okrasa łamie przepisy. Świeże mazurskie ryby **15.30** Zakochaj się w Polsce. Przełom Dunajca **16.00** Kulturalni PL **17.00** Słownik polsko@polski **17.25** Powroty - spot MSZ **17.30** Teleexpress **17.40** Hotel Nostalgia **17.55** M jak miłość (s.) **18.50** 41. Studencki Festiwal Piosenki „Ósmy grzech” - pieśni Włodzimierza Wysockiego koncert **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** 1920. Wojna i miłość **21.35** Falszywe kody historii - spot MSZ **21.40** Wielki test o polskich serialach **23.15** Pod dachami Paryża. Wieczór piosenki francuskiej - koncert **0.00** Hotel Nostalgia.

## NIEDZIELA 4 LUTEGO

**8.00** Pytanie na śniadanie **8.50** Panorama **8.55** Pytanie na śniadanie **9.25** ZUS bez granic **9.50** Teleranek. Japonia **10.20** Ziarno. Święty od młodości **10.50** Baw się słowami **11.20** Słoneczna włócznia. Obcy na planecie Terra **11.55** Prawdziwie spadła z nieba **13.00** Transmisja mszy świętej z kościoła pw. Trójcy Świętej w Janowie Podlaskim **14.20** Turystyczna jazda. Nowy Żmigród i Chyrowa **14.40** Dom. Trzecie kłamstwo **16.10** „Dom” - tak powstawał serial **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.25** Dwujęzyczność - spot MSZ **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość (s.) **18.50** Oczy w oczy. Jerzy Engel **19.20** Falszywe kody historii - spot MSZ **19.25** Baw się słowami **19.40** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** Dziewczyny ze Lwowa. Terroryzm muzyczny **21.40** Księstwo **23.45** Muzeum Polskiej Piosenki - Kabaret Starszych Panów.

## PONIEDZIAŁEK 5 LUTEGO

**8.00** Pytanie na śniadanie **9.35** Pogoda **10.20** Pytanie na śniadanie **10.55** Panorama **11.00** Krótka historia. Zakon Krzyżacki **11.10** Kulturalni PL **12.05** Racja stanu **12.35** Wiadomości **12.50** Barwy szczęścia (s.) **13.25**

Dziewczyny ze Lwowa. Terroryzm muzyczny **14.20** Oczy w oczy. Jerzy Engel **14.50** Jestem Rita Kossobudzka **15.25** Turystyczna jazda. Helsinki **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Ukryte skarby **16.55** Supelkowe ABC **17.20** Krótka historia. Bitwa pod Kircholmem **17.30** Teleexpress **17.55** Niedziela z... Kabaretem Dudek **18.40** Pod Tatrami **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Nad Niemnem **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** O mnie się nie martw **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Tajemnica Tajemnic.

## WTOREK 6 LUTEGO

**7.05** Pożyteczni.pl **7.35** Margolia i Miś zapraszają na dziś **7.50** Przepis dnia **8.00** Pytanie na śniadanie **9.35** Pogoda **10.20** Pytanie na śniadanie **10.55** Panorama **11.00** Krótka historia. Bitwa pod Kircholmem **11.10** Polonia 24 **11.30** Rozmowa Polonii **11.45** Halo Polonia **12.35** Wiadomości **12.50** Barwy szczęścia (s.) **13.25** 1920. Wojna i miłość **14.20** Tajemnica Tajemnic **15.25** Pozdrowienia z uzdrowiska. Połczyn-Zdrój **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Sonda 2. Sztuczna inteligencja **16.55** Margolia i Miś zapraszają dziś **17.10** Moliki książkowe. Teraz już wiem **17.20** Krótka historia. Warren Harding **17.30** Teleexpress **17.55** Szlakiem Kolberga. Monika Borzym **18.25** Naszaarmia.pl **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Magazyn z Wysp **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** Ojciec Mateusz 14 (s.) **21.35** Portrety niepodległości. Janusz Maleszewski **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia.

## ŚRODA 7 LUTEGO

**8.00** Pytanie na śniadanie **10.15** Pogoda **10.20** Pytanie na śniadanie **10.55** Panorama **11.00** Krótka historia. Warren Harding **11.10** Polonia 24 **11.30** Rozmowa Polonii **11.45** Halo Polonia **12.35** Wiadomości **12.50** Barwy szczęścia (s.) **13.25** O mnie się nie martw **14.20** Krakowianin z Paryża **15.20** Portrety niepodległości. Janusz Maleszewski **15.25** Dziedzictwo regionów. Długosiodło - ocalone piękno przyrody **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Astronarium. Zderzenia gwiazd **16.55** Petersburski Music Show **17.20** Krótka historia. Miasto Seper Fudelis **17.30** Teleexpress **17.55** Studio Raban **18.25** Nasz Wschód **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Wilnoteka **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** Głęboka woda 2. Piętno **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Krakowianin z Paryża.

## CZWARTEK 8 LUTEGO

**8.00** Pytanie na śniadanie **10.55** Panorama **11.00** Krótka historia. Miasto Seper Fudelis **11.10** Polonia 24 **11.30** Rozmowa Polonii **11.45** Halo Polonia **12.35** Notacje. Grażyna Barszczewska **12.50** Barwy szczęścia (s.) **13.25** M jak miłość (s.) **14.20** Głęboka woda 2. Piętno **15.10** Pod Tatrami **15.25** Wilnoteka **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Jak to działa? Hormony **16.55** Las Story **17.20** Krótka historia. Reformacja w Polsce **17.30** Teleexpress **17.55** Było, nie minęło **18.25** Racja stanu **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Magazyn z Ameryki **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** Komisarz Alex 9 (s.) **21.35** Portrety niepodległości. Janusz Julian Gluchowski **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.05** Magazyn śledczy Anity Gargas **23.40** Warto rozmawiać.

# Zawód kucharza wymaga cierpliwości

Wilno odwiedził Wojciech Modest Amaro – znany polski restaurator, kucharz i krytyk kulinarny. Jego restauracja Atelier Amaro w Warszawie w 2013 roku – jako pierwsza w Polsce – została oznaczona gwiazdką przewodnika Michelin. W branży kulinarnej zdobycie takiej gwiazdki porównywane jest do nagrody Nobla lub Oscara.



W trakcie kilkudniowej wizyty w Wilnie Wojciech Amaro wraz z żoną Agnieszka odwiedził m.in. redakcję „Kuriera Wileńskiego”, gdzie podzielił się swoimi wrażeniami i „przepisem” na gwiazdkę Michelin. Na Litwie żaden lokal nie może pochwalić się tym prestiżowym wyróżnieniem.

– W moim przypadku gwiazdka Michelin jest efektem 22 lat pracy i ciągłych poszukiwań oraz eksperymentów kulinarnych. Dziś dla wielu się wydaje, że wszystkiego można się nauczyć w ciągu dnia, bo się obejrzało w internecie czy przeczytało książkę. W gotowaniu to może służyć jako dobra dawka inspiracji i wiedzy. Należy jednak rozumieć, że jest daleka droga, żeby to, co się obejrzało, samemu perfekcyjnie wykonać. Niestety, współczesnym kucharzom często brakuje cierpliwości, chcą wszystko wiedzieć i umieć od razu. Zawód kucharza wymaga zaś cierpliwości i postawienia na taki rodzaj gotowania, z którym najlepiej się czujemy – mówi Amaro.

W społeczeństwie szefowie kuchni często są postrzegani jako perfekcyjniści, którzy szybko się denerwują, są niezwykle wymagający wobec siebie oraz ustawiają do pionu swoich pracowników. Wojciech Amaro, który dla widzów programów „Hell’s kitchen” i „Top chef” sam dał się poznać jako su-



**Gwiazdka Michelin jest efektem 22 lat pracy i ciągłych poszukiwań oraz eksperymentów kulinarnych**

rowy kucharz, przyznaje, że to dość słuszny stereotyp.

– Nie jest tak, że w kuchni dochodzi do bicia talerzy, ale jest prawdą, że kucharze są perfekcjonistami. Jeśli chodzi o specyfikę pracy w kuchni, to spędzanie 12-14 godzin z ludźmi w jednym pomieszczeniu powoduje też odpowiednie relacje – tłumaczy Amaro.

Co do litewskiej kuchni, państwo Amarowie przed przybyciem do redakcji „Kuriera Wileńskiego” nie zdążyli się z nią dobrze zapoznać. Chwalili natomiast skosztowane

na kolację cepeliny i cieszyli się z możliwości wypróbowania potraw, przygotowanych z lokalnych produktów.

Warto zaznaczyć, że para odwiedziła Wilno z powodów zupełnie niezwiązanych z kuchnią, jak można byłoby się spodziewać. Głównym celem kilkudniowej wizyty były miejsca kultu religijnego oraz Hospicjum bł. ks. Michała Sopoćki w Wilnie. Jak wyznali, przybyli na Litwę „z natchnienia bożego”.

– Nigdy wcześniej nie byliśmy w Wilnie, ale zawsze chcieliśmy je odwiedzić. W zeszłym tygodniu więc po prostu powiedziałam do męża: „Jedziemy do Wilna”. Odpowiedział, że chętnie, ale wiosną. Jednak już następnego dnia natrafił na artykuł o siostrze Michaeli Rak i wileńskim hospicjum. Wówczas zrozumieliśmy, że nie chcemy czekać do wiosny i musimy przyjechać do Wilna już teraz – podkreśla Agnieszka Amaro.

Przed kilku laty Wojciech Modest Amaro zmagiał się z ciężką chorobą nowotworową. W jej wyniku kompletnie zmieniło się jego podejście do życia – na nowo odnalazł Boga, doświadczył głębokiej przemiany duchowej i... cudu. Jak wyznaje restaurator, Bóg go uzdrowił. Nic więc dziwnego, że hospicjum pan Wojciech postrzega inaczej niż przeciętny człowiek i często je odwiedza, by się pomodlić przy chorych.

„Kurier Wileński”/Litwa

## Wolontariusze poszukiwani

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” organizuje XIII Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne w Krynicy-Zdroju, które odbędą się w dniach 25 lutego-2 marca. Zapraszamy wszystkich, którzy dysponują czasem, chcą się uczyć nowych rzeczy i zdobywać nowe doświadczenia, aby zostali wolontariuszami wspierającymi organizację igrzysk. Potrzebna jest pomoc przy obsłudze biura zawodów igrzysk (rejestracja zawodników,

udzielanie podstawowych informacji), udzielaniu informacji w hotelach, w których będą mieszkali uczestnicy igrzysk (stałe punkty informacyjne w każdym hotelu), pomoc przy obsłudze zawodów – np. przy wydawaniu numerów startowych, a także przy przekazywaniu prostych informacji. Wszystkie prace będzie zlecał na miejscu koordynator igrzysk ze strony Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Oferujemy kilkudniowy

pobyt w ciekawym miejscu i z ciekawymi ludźmi, możliwość zdobycia nowych kompetencji i doświadczeń, pracę opartą o umowę wolontariacką, a po zakończeniu współpracy referencje.

Wszystkich zainteresowanych odsyłamy na naszą stronę internetową [www.wspolnotapolska.org](http://www.wspolnotapolska.org), gdzie trzeba znaleźć dział „wolontariat”.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

## SPORT



To życie cały dzień w stresie. Co w tym czasie robić? Śniadanie, rozruch, obiad i nadal do startu daleko

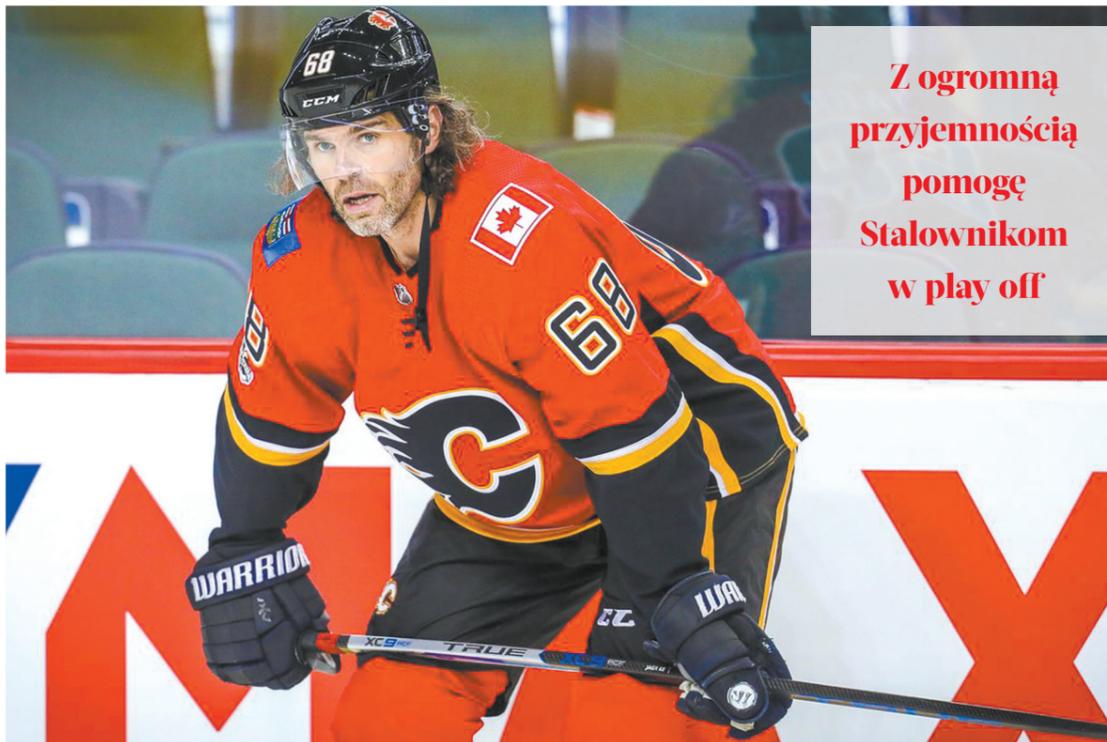
**Weronika Nowakowska,**  
polska biathlonistka w oczekiwaniu na igrzyska w Pjongczangu

# Jágr wpisany na listę Trzyńca

To, o czym od miesiąca ćwierkały wróble na dachach, sprawdziło się wczoraj przed południem. Jaromír Jágr, legenda NHL, wrócił oficjalnie do macierzystego Kladna, ale nie wykluczył też startów w barwach ekstrakligowego Trzyńca.

Janusz Bittmar

**45**-letni Jágr został w środę, przed zamknięciem okienka transferowego, dopisany na listę zawodników ekstrakligowego Trzyńca, w barwach którego mógłby zagrać ewentualnie w fazie play off. – Priorytetem dla mnie jest pomoc macierzystemu Kladnu, z którego odbiłem się do wielkiego świata NHL – stwierdził na czwartkowej konferencji prasowej Jágr, który jest zarazem właścicielem kladneńskiego klubu. Pod Jaworowym legendarnego napastnika z numerem 68 kibice mogliby zobaczyć pod koniec lutego, o ile Kladno w tym czasie nie będzie jeszcze walczyło w play off I ligi hokeja. – W ekstraklidze mogą zagrać tylko pod warunkiem, że Kladno zakończy sezon. A wtedy z ogromną przyjemnością pomogę Stalownikom w play off – zapewnił Jágr. W Trzyńcu z dużym respektem podchodzą do ewentualnej gry „Great 68” w barwach Stalowników. – Dla młodych hokeistów obecność Jágra w drużynie byłaby wielkim przeżyciem. Jego doświadczenia z gry w NHL są bezcenne – zaznaczył dyrektor sportowy Jan Peterek.



Z ogromną przyjemnością pomogę Stalownikom w play off

• Jaromír Jágr jest najsukuteczniejszym Europejczykiem w historii NHL. Fot. ARC

Wczoraj drugi najsukuteczniejszy hokeista w historii NHL zaliczył oficjalny trening z drużyną Kladna wy-

stępującą w drugiej najwyższej klasie rozgrywek w RC. Pod znakiem zapytania wciąż stoi jednak stan

zdrowia Jágra, którego Calgary Flames skreśliło z listy z powodu przewlekłych problemów z kolanem.

## Młode igrzyska

W województwie pardubickim trwa od poniedziałku VIII Zimowa Olimpiada Dzieci i Młodzieży RC. Barw województwa morawsko-śląskiego broni m.in. dwunastka sportowców z polskich szkół podstawowych na Zaolziu.

Świetnie spisał się m.in. Damian Malczyk z Karwiny, który zdobył srebrny medal w łyżwiarstwie figurowym. Kluczowym hokeistą reprezentacji naszego województwa jest z kolei Michał Ramik z Czeskiego Cieszyna, okrzyknięty

najlepszym zawodnikiem wygranego spotkania z zespołem Południowych Czech (2:1). W szóstodniowych zmaganiach uczestniczą też utalentowani narciarze z Zaolzia – Teresa i Paweł Mrózkowie z PSP w Trzyńcu I. Oboje rywalizują w konkurencji biegu na orientację.

Do wczorajszego zamknięcia numeru w klasyfikacji generalnej prowadzili sportowy z województwa libereckiego, nasi zajmowali świetne czwarte miejsce. (jb)



Fot. ARC

## Bednarek: Jak obiecałem, tak zrobiłem

W 26. edycji Beskidzkiej Przeczki zwyciężył we wtorek w Trzyńcu Rosjanin Danil Łysenko. Tuż za liderem tegorocznego rankingu uplasował się Polak Sylwester Bednarek.

W trzynieckiej Werk Arenie najbardziej efektowną rywalizację zafundowali kibicom Łysenko z Bednarkiem. Rosjanin pokroił poprzeczkę na wysokości 235 cm, nie dał rady na 240 cm, z kolei Bednarek zaliczył 233 cm za trzecim podejściem.

– Jak obiecałem kibicom, tak zrobiłem. Dołączyłem dwa centymetry z konkursu w Hustopeczach – stwierdził zadowolony Bednarek, drugi skoczek tegorocznego

rankingu. Wychowanek łódzkiej lekkoatletyki wyrównał w Trzyńcu rekord życiowy w hali, próbował też skoczyć nowy rekord, ale w próbie na 235 cm zabrakło mu zimnej krwi. – Jest minimum na halowe mistrzostwa świata w Birmingham, a to na chwilę obecną najważniejsze – dodał halowy mistrz Europy z Belgradu. Drugi z Polaków, Norbert Kobielski, wynikiem 215 cm uplasował się na 8. pozycji.

W gronie kobiet ze zwycięstwa radowała się Levern Spencer reprezentująca barwy St. Lucia. Spencer, podobnie jak Łysenko, obroniła tytuł z mityngu w Hustopeczach. (jb)



• Sylwester Bednarek wyrównał w Trzyńcu rekord życiowy w hali – 233 cm. Fot. ZENON KISZA

### LICZBA DNIA

9

W tylu klubach NHL występował w swojej karierze Jaromír Jágr. Zaczynał w 1990 roku w Pittsburghu, a końcówkę zaliczył w Calgary Flames.

### W SKRÓCIE

**PRZEGRANA KARWINY ZE ŚLĄSKIEM.** Przebywający na Cyprze piłkarze Karwiny przegrali w sparingu ze Śląskiem Wrocław 1:2. Jedyne goła dla podopiecznych Josefa Muchy zdobył Tomáš Wágner. Dla Śląska trafili Bergier i Piech. Karwina: Krnáč – Čolić, Dreksa, Janečka, Eismann (58. Letić) – Šisler (75. Smrž), Panák (58. Lingr) – Moravec (58. Štěrba), Budínský (75. Weber), Kalabiška (58. Štepanovský) – Wágner. Na dziś zaplanowano mecz kontrolny z serbskim klubem Čukarički (15.00).

**W TURCJI BEZ STRATY GOŁA.** Dwie wygrane zanotowali na wstępie zgrupowania w Turcji pierwszoligowi piłkarze Banika Ostrawa. Ekipa Radima Kučery w pierwszym sparingu pokonała rosyjski FK Šinnik Jarosław 2:0 (Poznań, Granečný), w drugim meczu uporała się zaś z duńskim SønderjyskE 1:0 (Diop). Kadra Banika w ostatnim meczu: Laštůvka – Breda, Psyché, Šindelář, Fleišman – Jirásek – Fillo, Diop, Hrubý, de Azevedo – Baroš (66. Staňa).

**NOWE ARMATY POKAZAŁY MOC.** Drugoligowi piłkarze Trzyńca pokonali w towarzyskim spotkaniu słowackie Michalowce 3:1. Gole do siatki dziewiątego klubu słowackiej Fortuna Ligi zdobyli Hýkel, Buchvaldek i Juřena. – Tomáš Hýkel i Lukáš Buchvaldek lubią szybką kombinacyjną piłkę. Są wzmocnieniem drużyny – stwierdził pod adresem nowych piłkarzy trener Trzyńca, Jiří Neček.

**AZ CORAZ BLIŻEJ PLAY OFF.** Hokeiści Hawierzowa uczynili kolejny krok w stronę awansu do fazy pucharowej I ligi. W derbach pokonali Frydek-Místek 3:1. – Zdecydowała nasza skuteczność w ofensywie – stwierdził trener Hawierzowa, Jiří Režnar. Kluczowe spotkanie odbędzie się jednak w sobotę, kiedy to AZ zaprezentuje się na tafli Wsęcina (17.30). (jb)

### OFERTA

**HOKEJ NA LODZIE – TIPSPORT EKSTRALIGA:** Stalownicy Trzyńca – Litwinów (dziś, 17.00), Ołomuniec – Trzyńca (niedziela, 17.00), Witkowice – Jihława (niedziela, 16.30). **I LIGA:** Wsęcina – AZ Hawierzów (sobota, 17.30). **PIŁKARSKIE SPARINGI:** Hawierzów – młodz. Banik Ostrawa (sobota, 10.15), Lokomotywa Piotrowice – Drzewiarz Jasienica (niedziela, 11.00, Cz. Cieszyn, ul. Frydecka). (jb)

# INFORMATOR

## CO W TEATRZE

**SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN:** Opowieść wigilijna (3, godz. 17.30); **SCENA CZESKA – ORŁOWA:** Morálka paní Dulské (2, godz. 19.00).

## CO W KINACH

**HAWIERZÓW – Centrum:** Paddington 2 (2-5, godz. 16.00); Čertoviny (2-4, godz. 17.30); Potvora (2, godz. 20.00); Prezydent Blaník (3-5, godz. 19.00); Darkland (3, godz. 20.00); Sekretne życie zwierząt domowych (4, godz. 10.00); Zagrywka Czarnego (4, godz. 20.00); Motorband: Restart (5, godz. 17.30); Happy End (5, godz. 20.00); **TRZY-NIEC – Kosmos:** Čertoviny (2, godz. 15.00); Hurvínek a kouzelné muzeum (3, godz. 15.00); Bajkeři (3, godz. 17.30); Teoria tygrysa (3, godz. 20.00); Nić widmo (2, 4, godz. 17.30); Wszystkie pieniądze świata (2, 4, godz. 20.00); Lajka (4, godz. 15.00); Jumanji: Przygoda w dżungli (5, godz. 17.30); Twój Vincent (5, godz. 20.00); **JABŁONKÓW:** W ułamku sekundy (2, godz. 18.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Prezydent Blaník (2-4, godz. 17.30); Nić widmo (2, godz. 20.00); Wszystkie pieniądze świata (3, 4, godz. 20.00); Dukátová skála (4, godz. 15.30); **CIESZYN – Piast:** Magiczna zima Muminków (2-5, godz. 14.30); Pan B (2-5, godz. 16.00, 20.00); Cudowny chłopak (2-5, godz. 17.45).

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20. **POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyńiec 105,3 MHz.

## CO W TERENIE

**BŁĘDOWICE** – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie 7. 2. o godz. 15.00 do Domu PZKO. **▲ MK PZKO** zaprasza na tradycyjny Podwieczorek Ostatkowy we wtorek 13. 2. o godz. 16.00. W pro-

## Jan Hławiczka 3. 2. 1938-t26. 1. 2018

„Leć nasza piosenka spod beskidzkich strzech,  
Poleć z hut i kopalń poprzez śląską wieś.  
Ponieś wietrze, ponieś ten pogodny śpiew...”

Tymi symbolicznymi słowami pieśni Karola Wronki, założyciela i pierwszego dyrygenta chóru „Hutnik”, żegnano w środę zasłużonego długoletniego chórzystę i prezesa w jednej osobie, świętej pamięci Jana Hławiczkę. Historia i sukcesy Polskiego Zespołu Śpiewaczego „Hutnik” będą bowiem zawsze kojarzyć się z tymi dwiema osobami. Jan Hławiczka, współtwórca sukcesów „Hutnika”, chórzysta od 1958 roku, prezes i kierownik organizacyjny przez 40 lat, zaczynał śpiewać najpierw w chórach szkolnych, w ewangelickim chórze kościelnym. Okres Jego prezesury w „Hutniku” to lata jego największych osiągnięć i całego śpiewactwa zaolziańskiego. Jego wkład pracy zaowocował wyjazdami i koncertami w najszacowniejszych salach koncertowych w kraju i 20 państwach Europy. Zorganizował środki na wydanie trzech płyt kompaktowych.

Stojąc przez 14 lat na czele Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego i przez sześć lat zasiadając w Komisji Rewizyjnej, przyczynił się do akcesu polskich chórów do Unii Czeskich Chórów oraz powstania Zagranicznego Oddziału Polskiego Związku Chórów i Orkiestr na Zaolziu oraz usamodzielnienia Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego. Współpracował

w organizowaniu piętnastu edycji „Trojka Śląskiego”. Był członkiem Kapituły Międzynarodowej Nagrody im. St. Moniuszki w Katowicach, Kapituły Nagrody Konsula Generalnego w Ostrawie „Srebrne Spinki”.

Był laureatem nagród i wyróżnień, takich jak: Złota Odznaka Honorowa PZKO „Za Zasługi”, Odznaka Honorowa PZKO „Zasłużony dla Związku”, Złota Odznaka Honorowa z Wieńcem Laurowym PZChIO, Srebrny Medal Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, „Medal Zasłużony dla Kultury Polskiej” Ministerstwa Kultury i Sztuki RP, Złota Odznaka Honorowa z Brylantem PZChIO, Złota Odznaka Honorowa z Granatem Unii Czeskich Zespołów Śpiewających oraz Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi RP.

Polski Zespół Śpiewaczy „Hutnik” żegnał się z Prezesem, dziękując za ogrom pracy włożonej dla zespołu i śpiewactwa zaolziańskiego, za koleżeństwo, za wiele niezapomnianych wspólnych chwil spędzonych razem na próbach, koncertach, balach i licznych wyjazdach koncertowych, organizowanych z wielką odpowiedzialnością.

Kondolencje w imieniu Rady Artystycznej Polonijnej Akademii Chóralnej, rodzinie zmarłego przysłał dyrektor artystyczny Światowego Festiwalu Chórów Polonijnych w Koszalinie: prof. Przemysław Pałka i prof. Elżbieta Wtorkowska.

**Cześć Jego pamięci**

gramie zespół „Niezapominajki”. Do tańca przygrywa Cz. Pomykacz. Miejscówki w cenie 150 kc można zamawiać w bibliotece u pani Śmiłowskiej, tel. 724 576 527.

**HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE** – Zarząd Macierzy PSP i Przedszkola zaprasza na Bal Szkolny w piątek 16. 2. o godz. 19.00 do sali Domu PZKO. Do tańca przygrywa kapela „Music Drink”. W programie ZR „Błędowice”, tancerze „Floduru” oraz małżonki.

**HAWIERZÓW-SUCHA** – MK PZKO zaprasza na tradycyjny Bal Papuciowy w sobotę 10. 2. o godz. 17.00 do świetlicy PZKO. Do tańca gra DJ Jędrzejczyk, w programie wystąpi kabaret okolicznościowy „Suszynas”. Miła, rodzinna atmosfera, loteria i atrakcje balowe oraz bufet domowy są zapewnione. Przychodzimy w dobrym humorze i w wygodnych kapciach. Wstęp wolne datki.

**CHÓR MIESZANY „DŹWIĘK”** – Zaprasza w sobotę 10. 2. od godz. 17.00 do Domu PZKO w Karwinie-Raju na tradycyjne ostatki, czyli Pochowani Basy. Wejściówki w cenie 250 kc (z kolacją) do nabycia w Domu PZKO w poniedziałki w godz. 19.00-21.00. Zapewniona orkiestra, domowa kuchnia, tradycyjna loteria i coś w barze.

**KOCOBĘDZ-LIGOTA** – MK PZKO zapraszają wszystkich członków

oraz sympatyków kół na tradycyjny Bal PZKO pod tytułem „Bal wariacji zimowych”, który odbędzie się 3. 2. o godz. 19.30 w Domu Kultury i Sportu w Kocobędzu. Program, domowa kuchnia oraz doświadczona kapela „Smolaři” zapewnione. Bilety można zamawiać pod nr. 725 006 151 (pan Wacławik) albo 737 238 050 (pani Kajfosz).

**MILIKÓW** – MK PZKO Milików-Pasieki oraz Macierz polskiej szkoły w Koszarzyskach zapraszają na Bal Ostatkowy w sobotę 10. 2. o godz. 19.00 do Domu PZKO. Muzyka DJ Młynek, atrakcje balowe zapewnione.

**NYDEK** – MK PZKO zaprasza 3. 2. o godz. 19.00 na Bal PZKO do Domu PZKO. Muzyka DJ Młynek, w programie „Zespół Karola” z Wędryni. Bilety do nabycia pod numerem 739 150 545 (dorosły 250 kc, student 200 kc – kolacja w cenie biletu).

**PIOSEK** – MK PZKO oraz Macierz Szkolna zapraszają na tradycyjny bal 10. 2. o godz. 19.00 „U Łabają”. Bogaty bufet, tombola, kapela „Galax”. Miejscówki do nabycia u pani Ligockiej (tel. 732 451 436) po-pt w godz. 16.00-18.00.

**PTTS „BŚ”** – Informuje, że wycieczka WP5 (trasa długości 9 km): Nydek – Soszów – Mały Stożek – Głuchowa (Kolibiska) odbędzie się we wtorek 6. 2. Spotkanie uczestników wycieczki: przystanek autobusowy Nydek-Strzelma (chata Karla), godz. 9.15. Odjazd: Cz. Cieszyn o godz. 8.19 pociągiem do Bystrzycy, następnie autobusem na przystanek Nydek-Strzelma. Bliższe informacje na stronie internetowej BŚ lub pod nr. tel.: 776 046 326.

▲ informuje, że są jeszcze wolne miejsca na autokarową wycieczkę na Pustevny 10. 2. Bliższe informacje na stronie internetowej BŚ lub pod nr. tel.: 776 046 326.

**SKRZECZOŃ** – MK PZKO zaprasza w niedzielę 4. 2. o godz. 15.00 do Domu PZKO na zebranie sprawozdawcze. W programie kulturalnym wystąpi chór mieszany „Hasło”.

**WĘDRYNIA** – MK PZKO informuje, iż są jeszcze wolne bilety na Ostatki w dniu 10. 2. w „Czytelnii”. Można je zamawiać u pani Zofii Iwanuszek, tel. 603 140 651.

**ŻUKÓW DOLNY** – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze w piątek 2. 2. o godz. 17.30 do Ośrodka Kultury. W programie sprawozdanie z roku 2017, plan pracy na rok 2018, program kulturalny w wykonaniu dzieci.

## OFERTY

**SPRZĄTANIE DOMÓW RODZINNYCH** + sezonowe mycie okien, od Bystrzycy po Cz. Cieszyn. Tel. 733 195 454. Sikora. GŁ-056

**PRZECIEKA CI DACH**, kopie Ci do domu – zadzwoń: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GŁ-641

**PRZEPROWADZKI** + ekipa oraz usługi transportowe. Tel. +48 601 478 108. GŁ-002

**ŻALUZIE S MONTAŻI**, tel. 604 192 092. GŁ-016

**OPRAWY ŻALUZII**, tel. 604 889 394. GŁ-017

## KONCERTY

**CZ. CIESZYN** – MK PZKO Czeski Cieszyn-Osiedle zaprasza na Minirecital Klemensa Słowiozka oraz „Szlakiery Starej Warszawy” w wykonaniu Kameralnego Ze-

spółu Śpiewaczego „TA Grupa” do Kawiarni i Czytelnii „Avion” w Czeskim Cieszynie 2. 2. o godz. 17.00.

## WYSTAWY

**DUŻA GALERIA Teatru Cieszyńskiego, Ostrawska 67, Cz. Cieszyn:** do 11. 2. wystawa Bronisława Liberdy pt. „Obrazy. Z czasów normalizacji 1970-1980”. Czynna: po-pt: w godz. 9.00-15.00 po uprzednim zgłoszeniu się na portierni teatru.

**BYSTRZYCA, GALERIA „ŚÍP”, Dom Seniora, Bystrzyca 1317:** do 23. 2. wystawa Dariny Krygiel pt. „Obrazy”. Czynna do 23. 2. codziennie w godz. 10.00-17.20.

**CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, Komeńskiego 4:** do 8. 2. wystawa pt. „Władysław Górniak, czyli śmierć bohaterów”. Czynna w dni powszednie w godz. 8.00-15.00.

**KARWINA, MIEJSKI DOM KULTURY, sala Mánesa, Osvobození 1639/43:** do 14. 2. wystawa Šárki Zwadroňovej pt. „Dwía swiasty – swiat abstrakcji i rzeczywistości”. Czynna: po, śr, pt: w godz. 9.00-15.00; wt, czw: w godz. 9.00-19.00.

**MUZEM MIASTA TRZYŃCA i HUTY TRZYŃECKIEJ, Frydecka 387, Trzyńiec, DUŻA SALA WYSTAW:** do 30. 3. wystawa kuciek interaktywnych pt. „Pimprlárrium”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

**▲ GALERIA „NA SCHODACH”:** do 25. 3. wystawa pt. „Salvador Dali – Zrození tekuté touhy”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

**TRZYŃEC, Galeria Miasta, biblioteka Lidicka 541:** Zaprasza na wernisaz wystawy Bronisławy Liberdy pt. „Medium PC” 2. 2. o godz. 18.00. Wystawa czynna do 9. 3. w po, wt i czw, pt: w godz. 8.00-19.00.

**MUZEM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Hawierzowie, Pavlova 583/2:** do 4. 3. wystawa pt. „Duše hořící. Jaroslav Zahradník”; stała ekspozycja pt. „Zanim powstało miasto”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00, nie: godz. 13.00-17.00.

**▲ SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** do 28. 2. wystawa pt. „Šancmajstri a šancnechti aneb Jak se budovaly pevnosti”; stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jabłonkova i okolicy”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

**▲ SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka 10/8:** do 28. 2. wystawa pt. „Petr Bezruč”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

**▲ SALA WYSTAW w Orłowej-Lutyń, Masaryka 958:** stała ekspozycja pt. „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynna: po-pt:

### Ogłoszenia do „Głosu”

przyjmowane są w dni powszednie:

• W redakcji „Głosu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: [info@glos.live](mailto:info@glos.live) • W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: [ad.servis@hudeczek.cz](mailto:ad.servis@hudeczek.cz) • W Odd. Literatury Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia podanie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: [knih-k1pl@rkkk.cz](mailto:knih-k1pl@rkkk.cz)).

### Firmy budowlane SWABUD (cz) i SWAKOŃ (pl)

Przyjmujemy zlecenia na 2018 rok w zakresie dociepleń budynków, poddaszy i wykonawstwa domów od fundamentów.  
Kontakt: 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874 (CZ)  
+48 602 671 460 (PL)  
e-mail: [jozefswakon@onet.pl](mailto:jozefswakon@onet.pl)  
Szybka i fachowa realizacja zleceń  
Cieszyn, Puńcowska 93  
[www.swabud.cz](http://www.swabud.cz)

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Senatu RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”





**Drodzy Czytelnicy. Zachęcamy do codziennych odwiedzin naszej strony internetowej. Od stycznia jesteśmy dostępni pod adresem: [www.glos.live](http://www.glos.live).**



**W biurze ZG PZKO w Czeskim Cieszynie można nabyć „Kalendarz Śląski 2018”. Publikacja jest także dostępna w księgarni Jaroslava Procházková, rynek Masaryka 387, Trzyniec-Łyżbice.**

godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Pietwałdzie, K Muzeum 89:** do 4. 2. wystawa pt. „Zima na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

## CO ZA OLZA

**MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Galeria Wystaw Czasowych, ul. T. Regera 6, Cieszyn:** do 25. 2. wystawa pt. „Śląsk Cieszyński w okresie międzywojennym”. Czynna w godzinach otwarcia ekspozycji stałej; wt, czw, pt, so i nie – wejście

na ekspozycję o godz. 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00; śr – wejście na ekspozycję o godz. 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00.

**MUZEUM DRUKARSTWA, Przystanek „Grafika”, Cieszyn, Głęboka 50:** do 16. 2. wystawa Jerzego Pustelnika pt. „Jazzgrafy”. Czynna wt-pt: w godz. 10.00-16.00; so i nie: w godz. 14.00-18.00.

**KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, Mennicza 46, Cieszyn:** do 17. 2. wystawa pt. „Siedem cudów świata i inne słynne budowle”. Czynna: wt-pt: godz. 8.00-18.00; so i nie: godz. 9.00-15.00.

**WIEŻA PIASTOWSKA i ROTUNDA św. Mikołaja, Cieszyn:** Czynne codziennie w godz. 9.00-17.00.

## WSPOMNIENIA



Dnia 1 lutego 2018 obchodziliśmy 100. urodziny nasz Kochany Ojciec i Dziadek

**śp. ALOJZY KLUZ**  
z Jabłonkowa

2 marca 2018 minie 15. rocznica Jego śmierci. O chwilę wspomnień proszą córka i syn z rodzinami.

GE-069



Dnia 30. 1. 2018 obchodziłaby 93. urodziny nasza Kochana

**śp. ANZELMA SUCHANEK**  
z Czeskiego Cieszyna-Mostów

zaś dnia 14 kwietnia minie 11. rocznica Jej śmierci. Z miłością i szacunkiem wspomina mąż z rodziną.

GE-070

## NEKROLOGI

*Nie zmarł ten, kto w sercach żyje...*

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 30. 1. 2018 zmarła w wieku niespełna 86 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra i Ciocia



**śp. HELENA SZTUŻOWA**  
zamieszkała w Karwinie- Darkowie

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek dnia 2 lutego 2018 o godzinie 13.00 z kościoła katolickiego w Karwinie-Frysztaście. W smutku pogrążona rodzina.

RK-090

## KONDOLENCJE

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia pani Halinie Hławicze i całej rodzinie z powodu śmierci

**MEŻA**

składa zarząd MK PZKO Trzyniec-Osiedle.

GE-068

## PODZIĘKOWANIA

Składamy serdeczne podziękowania rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom, znajomym, przedstawicielom gminy oraz PZKO za wyrazy współczucia, kwiaty i udział w uroczystości pogrzebowej naszego Drogiego Małżonka, Ojca i Dziadka

**śp. inż. JANA KAWULOKA**  
z Gródka

Dziękujemy serdecznie także panu pastorowi Waclawkowi za dostojne przeprowadzenie uroczystości pogrzebowej oraz Chórowi Męskiemu „Gorol” i nawiejskiemu chórowi kościelnemu za zaśpiewane pieśni. W smutku pogrążona rodzina.

GE-071

## PROGRAM TV

### PIĄTEK 2 LUTEGO

#### TVC 1

**5.59** Studio 6 **9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.45** Doktor Martin (s.) **10.30** Opowiadaj (s.) **11.25** Perły i róże (bajka) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** O gruszkach uchatkach i jabłuszku rogatku (bajka) **14.45** Kłopoty wodnika Jakubka (bajka) **15.50** Król sokołów (bajka) **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Żandarmskie humoreski (s.) **21.00** 13. komnata Heleny Houdovej **21.30** Wszystko-party **22.25** Poirot (s.) **23.20** Sprawy detektyw Murdocha (s.)

#### TVC 2

**5.59** Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Sri Lanka **9.55** Podróżomania **10.25** Frankenstein i wampir **11.25** Australia **11.50** Miasto mojego serca **12.35** Królestwo natury **13.05** Chcesz mnie? **13.30** GEN - Galeria elity narodu **13.50** Bedřich Reicin - człowiek a władza **14.45** Jacqueline Kennedy **15.40** Wojskowe projekty III rzeszy **16.25** Czar Afryki **16.50** Nowa Zelandia **17.35** Mene, tekel **17.50** Z kucharzem dookoła świata **18.45** Wieczorynka **18.55** Kwartet **19.25** Historie domów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Cudowna planeta **21.00** Przygody archeologii **21.55** W potrzasku (s.) **23.45** Hamilton - na własną rękę (film).

#### NOVA

**5.55** Śniadanie z TV Nova (film) **8.45** Ulica (s.) **9.40** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Krok za krokiem (s.) **12.55** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Mentalista (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Na skraju jutra (film) **22.25** Metro strachu (film).

#### PRIMA

**6.05** Ninjago (s. anim.) **6.35** Mrówka Ferda (s. anim.) **7.20** M.A.S.H. (s.) **9.15** Policja w akcji **10.15** Skradzione lato (film) **12.10** Południowe wiadomości **12.20** Gliniarz i prokurator (s.) **13.20** Lekarz z gór (s.) **14.20** Powrót komisarza Rexa (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **20.15** 1890 (s.) **21.35** Dla niej wszystko (film).

### SOBOTA 3 LUTEGO

#### TVC 1

**6.00** Teściowa **7.00** Różowa Anusia (bajka) **7.25** Królewna Lada (bajka) **8.10** Gejzer **8.40** Downton Abbey (s.) **9.30** Duży zakład o małe piwo (film) **11.05** Wszystko-party **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Bajka o pragnieniu **14.05** O czarodziejskiej Laskonce (bajka) **14.30** Anton Špelec, ostrořtelec (film) **15.50** Powrót ognistych kobiet (film) **17.00** Poirot (s.) **17.55** Kot to nie pies **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Cuda natury **21.10** Valmont (film) **23.25** Uwolnienie (film) **1.15** Bananowe rybki.

#### TVC 2

**6.00** Teleranek **6.05** Moje zwierzątko **6.25** Agent Pletwa **6.35** Franklin i przyjaciele (s. anim.) **7.00** Mikołajek (s. anim.) **7.15** Show Garfielda **7.30** Studio Kolega **9.00** Nasza wieś **9.30** Muzyczne wędrowki **9.55** Folklorika **10.25**

Przygody archeologii **11.15** Lotnicze katastrofy **12.00** Poszukiwania bomby Hitlera **12.55** Babel **13.20** Romantyczne zamki, Ren i Lorelei **13.35** Jane Eyre (film) **15.30** Na własnych nogach **16.00** Kamera w podróży **16.55** Spotkanie ze szpiegami **17.50** Cudowna planeta **18.45** Wieczorynka **19.05** Czar Afryki **19.30** Niezrealizowane projekty **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Przyczajony tygrys, ukryty smok (film) **22.05** Dzikie serce (film) **0.05** Gomora (s.).

#### NOVA

**6.50** Jake i piraci z Nibylandii (s. anim.) **7.15** Kacze opowieści (s. anim.) **8.05** Lwi patrol (s. anim.) **8.25** Błękitna laguna: Przebudzenie (film) **10.10** Falszywy narzeczony (film) **11.55** Dzwon do TV Nova **12.30** Weekend **13.35** Dwa miliony dolarów napiwku (film) **15.30** Mój przyjaciel delfin (film) **17.50** Księga dżungli (film anim.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Czarownica (film) **22.05** Grawitacja (film) **23.45** Miami Vice (film).

#### PRIMA

**6.15** Nexo Knights (s. anim.) **6.45** Psi patrol (s. anim.) **7.15** Wilk i zając (s. anim.) **7.40** M.A.S.H. (s.) **8.10** Salon samochodowy **9.25** Prima Partička **10.25** Kochamy Czechy **12.00** Wydział zabójstw (s.) **13.20** Tak jest, szefie! **14.30** Morderstwa w Midsomer (s.) **16.45** Muszkieter (film) **18.55** Wiadomości **20.15** Glina (s.) **21.35** Krocząc wśród cieni (film) **23.55** Dla niej wszystko (film).

### NIEDZIELA 4 LUTEGO

#### TVC 1

**6.00** Ciekawostki z regionów **6.30** Logik **6.55** Anton Špelec, ostrořtelec (film) **8.15** Uśmiechy Miły Myslikowej **8.55** Lopatologicznie **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.35** Obiektyw **11.05** F.L. Věk (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** O Kopciuchu (bajka) **14.10** Przedziemy złotą nitkę (bajka) **15.20** Niezwykłe losy **16.15** Obca dziewczyna (teatr) **17.25** List do ciebie **18.25** Co umiały nasze babcie a o czym my zapomnieliśmy **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** GEN - Galeria elity narodu **20.15** Złodziej zielonych koni (film) **21.45** 168 godzin **22.15** Drugi ruch pionkiem (film) **23.35** Młody Montalbano (s.).

#### TVC 2

**6.00** Teleranek **6.05** Moje zwierzątko **6.20** Agent Pletwa **6.35** Franklin i przyjaciele (s. anim.) **6.55** Mikołajek (s. anim.) **7.10** Show Garfielda **7.30** Studio Kolega **9.00** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.15** Poszukiwania czasu utraconego **9.35** Wojskowe projekty III rzeszy **10.20** Wspaniali Czesi na latających maszynach **11.25** Nie poddawaj się **12.20** Chcesz mnie? **12.45** Słowo na niedzielę **12.50** Magazyn chrześcijański **13.20** Przez ucho igielne **13.45** Magazyn religijny **14.15** Kot to nie pies **14.45** Królestwo natury **15.15** Na pływalni z Jaroslavem Brůžkiem **15.45** Podróż po Szeszelach **16.15** Nowe odkrycia w starym Egipcie **17.05** Tajemnice obrazów Nazca **18.00** Nowa Zelandia **18.45** Wieczorynka **18.55** Powroty na łono natury **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Synowie Katie Elder (film) **22.05** Zaklinacz deszczu (film).

#### NOVA

**6.40** Oggy i karaluchy (s. anim.) **7.00** Jake i piraci z Nibylandii (s. anim.) **7.25** Kacze opowieści (s. anim.) **8.15** Lwi

patrol (s. anim.) **8.35** O śpiewającym drzewku (bajka) **9.45** Człłaza z Beverly Hills (film) **11.30** Wytarńczyć marzenia (film) **13.50** To znowu ty (film) **15.45** Akademia Policyjna V: Misja w Miami (film) **17.25** Sposób na teściową (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Butelki zwrotne (film) **22.25** Odlamki **22.55** Teoria spisku (film).

#### PRIMA

**6.25** Nexo Knights (s. anim.) **6.55** Psi patrol (s. anim.) **7.20** M.A.S.H. (s.) **7.55** Natura pod lupą **9.00** Prima ZOOM Świat **9.30** 1890 (s.) **11.00** Partia **11.50** Poradnik domowy **12.40** Poradnik Ládi Hruški **13.20** Tak jest, szefie! **14.35** Morderstwa w Midsomer (s.) **16.40** Wiem, że jesteś mordercą (film) **18.55** Wiadomości **20.15** Fort Boyard **21.50** Oczyma Josefa Klímy **22.40** Falszywa ofiara (film) **1.00** Natura pod lupą.

### PONIEDZIAŁEK 5 LUTEGO

#### TVC 1

**5.59** Studio 6 **9.00** Downton Abbey (s.) **9.50** 168 godzin **10.30** Śladami gwiazd **11.00** List do ciebie **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Złodziejska komedia **14.35** Drugi ruch pionkiem (film) **15.55** Napisala: Morderstwo (s.) **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Sprawy I. wydziału (s.) **21.05** Dubbing Street (s.) **21.40** Reporterzy TVC **22.20** Kryminolog (s.) **23.20** Na tropie.

#### TVC 2

**5.59** Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Kamera w podróży **9.55** Nieznana Indonezja **10.45** Nowe tajemnice Trójkąta Bermudzkiego **11.30** Frankenstein i wampir **12.25** Czar Afryki **12.50** Babel **13.15** Magazyn religijny **13.45** Klucz **14.10** Czechosłowacki tygodnik filmowy **14.25** Śladami trzeciego ruchu oporu **14.55** Powroty na łono natury **15.20** Nowe odkrycia w starym Egipcie **16.15** Przygody nauki i techniki **16.45** Lotnicze katastrofy **17.30** Propaganda w czasie II wojny światowej **18.15** Podróżomania **18.45** Wieczorynka **18.55** Niezrealizowane projekty **19.15** Bogowie i prorocy **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Ewa Braun: Żona Adolfa Hitlera **21.05** Wieczny Jumbo Jet **22.05** Boję się (film) **0.05** Synowie Katie Elder (film) **2.00** Queer.

#### NOVA

**5.55** Śniadanie z TV Nova **9.05** Ulica (s.) **10.00** Przyprawy **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.35** Krok za krokiem (s.) **12.55** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.10** Mentalista (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Spece (s.) **21.20** Wyspa Robinsona **22.30** Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) **23.25** Bez śladu (s.).

#### PRIMA

**6.05** Nexo Knights (s. anim.) **6.35** Psi patrol (s. anim.) **7.15** M.A.S.H. (s.) **9.20** Policja w akcji **10.15** Miłość w winie (film) **12.10** Południowe wiadomości **12.20** Gliniarz i prokurator (s.) **13.25** Lekarz z gór (s.) **14.25** Powrót komisarza Rexa (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.55** Top Star **20.15** Błękitny kod (s.) **21.30** Jak zbudować marzenie **22.45** Krok do szczęścia.

# POST SCRIPTUM

## UŚMIECHNIJ SIĘ



REKLAMA

## WEHIKUŁ CZASU



*Tak było...*

*...tak jest*



• Kolejny raz materiały do rubryki „Tak było... ..tak jest” przysłał Bronisław Zyder. Dziękujemy za udaną współpracę. Na starszym zdjęciu kopalnia „Dukla” w Hawierzowie, obecnie strefa przemysłowa. Pierwsze jest datowane na czerwiec 2008 roku, drugie zostało wykonane 22 stycznia 2018.

## LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem krzyżówki jest dokończenie fraszki Jana Sztudyngera:

*Patrzy okiem złocistym na mnie podbiał złoty.*

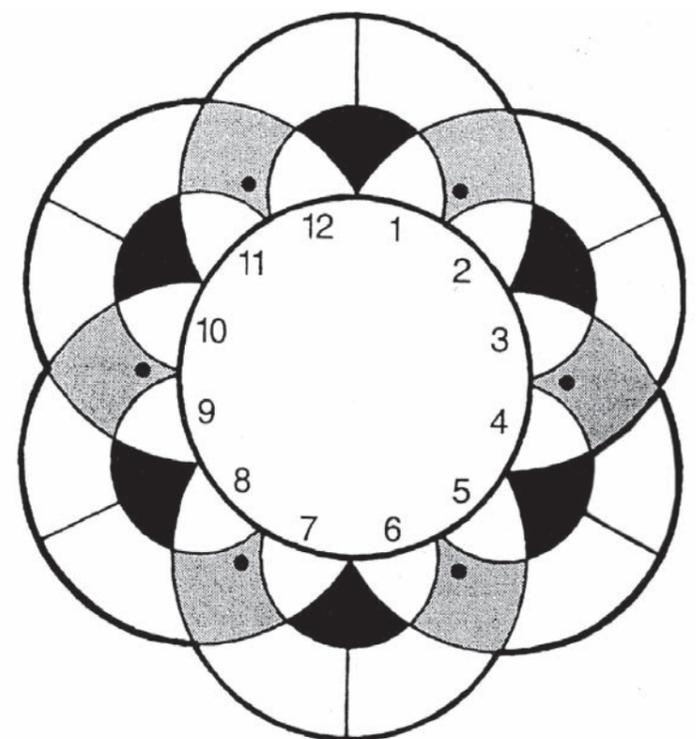
*Zachwycać się! Nic więcej nie mam do... (ROZWIĄZANIE DODATKOWE)*

- 1.- 4. tropikalny krzew z rodziny wilczomleczowatych albo rzymski gladiator z powieści „Quo vadis”
- 3.- 6. szałas w górach
- 5.- 8. próżniak, nierób
- 7.- 10. metalowy pieniądz
- 9.- 12. bada prawa równowagi ciał
- 11.- 2. wyrabia uprząże, siodła, smycze

Wyrazy trudne lub mniej znane:

KROTON

(BJK)





## PROMOCJA

### 1+1 GRATIS

na soczewki  
multifokalne

### WYPRZEDAŻ OPRAWEK

👁️ badania wzroku \*

👁️ kompleksowe usługi optyczne

OFERUJEMY NOWE KOLEKCJE OPRAWEK:

GUESS   

adidas bruno banani  BOSS

TOMMY HILFINGER  GANT

## EUROOPTIK

\* Trzyniec, 1 MAJA 548 (naprzeciwko byłej Policji RC), tel. +420 730 518 960  
Trzyniec, 1 MAJA 206, tel. +420 731 309 070  
[www.eurooptik.eu](http://www.eurooptik.eu)



## PRODUCENT OGRODZEŃ

Bądź bezpieczny i ogroń swój Dom !

- Ogrodzenia siatkowe
- Ogrodzenia panelowe
- Ogrodzenia klinkierowe
- Automatyka
- Bramy garażowe

TRZYNEC, ul. Frýdecká 572 kom. 732 683 665  
email: [plotyzs@seznam.cz](mailto:plotyzs@seznam.cz) tel/fax: 558 320 353

CIESZYN, ul. Stawowa 91 kom. +48 602 711 096  
email: [robert@ogrodzeniazs.pl](mailto:robert@ogrodzeniazs.pl) tel/fax: +48 33 855 1400  
[www.ogrodzeniazs.pl](http://www.ogrodzeniazs.pl)

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w środę 14 lutego 2018 r. Nagrodę książkową za rozwiązanie łamigłówek z 19 stycznia otrzymuje Rudolf Gajdzica z Trzyńca.

**Rozwiązanie rozsypanych słów I z 19 stycznia:** KAMIL, JÓZEF, MAREK, ZENON, DAMIAN, LUKASZ.  
**Rozwiązanie rozsypanych słów II z 19 stycznia:** WALERIA, KAMILA, GRAŻYNA, MONIKA.  
**Rozwiązanie minikwadratu magicznego z 19 stycznia:** 1. ŚRUT 2. RADCA 3. UCISK 4. TAKT.



## NASZ »GŁOS«



**Janusz Bittmar**  
bittmar@glos.live

Moja prababca pochodziła z żydowskiej rodziny. I pewnie teraz obraca się w grobie, kiedy słyszy o zamieszaniu, jakie wywołały żydowskie środowiska w Izraelu na wieść o nowelizacji ustawy Instytutu Pamięci Narodowej (IPN), która przewiduje kary dla osób, które przypisują Polakom udział lub współodpowiedzialność za zbrodnie III Rzeszy. W nowej ustawie kara pozbawienia wolności grozi między innymi tym osobom, które niefortunnie użyją określenia „polski obóz zagłady”, zamiast prawidłowego, zgodnego z wydarzeniami historycznymi określenia „nazistowski obóz zagłady”. Auschwitz nigdy nie był „polskim obozem”, bo zarządzali nim Niemcy, a ginęli w nim nie tylko Żydzi, ale też przedstawiciele innych narodów. I nie trzeba być profesorem historii, żeby rozróżnić te dwa fakty. Pamiętam, jak kilkakrotnie w przeszłości w czeskiej prasie pojawiły się artykuły, w których użyto właśnie owego nieszczęsnego sformułowania. Dziennikarze nie zrobili tego celowo, po prostu geografia i mapy Google’a wygrały ze zdrowym rozsądkiem. Gałę palnął też w 2012 roku prezydent Stanów Zjednoczonych, Barack Obama. Po tym jak użył kompromitujących słów o „polskim obozie śmierci”, zamiast przeprosić wszystkich Polaków, wysłał w tej sprawie symboliczny list do prezydenta Bronisława Komorowskiego. Nowa ustawa nie powstała więc z braku zajęć w IPN-ie, ale z potrzeby obrony naszych, polskich interesów. I nie rozumiem, dlaczego akurat w Izraelu złapali się z tego powodu za głowy. Jak napisał kiedyś znany pisarz Tom Clancy, „dyplomacja nie musi być przyjemna, ważne, by była skuteczna”. Trzymam kciuki, żeby polska dyplomacja nie ugięła się pod ciężarem izraelskich absurdalnych protestów.

## CYTAT NA DZIŚ



**Donald Tusk**  
szef Rady Europejskiej

**Kto rozpowszechnia kłamliwe sformułowanie o „polskich obozach”, szkodzi dobremu imieniu i interesom Polski. Autorzy ustawy wypromowali to podle oszczerstwo na cały świat, skutecznie jak nikt dotąd. A więc, zgodnie z ustawą...**



**Dmitrij Pieskow**  
rzecznik prasowy Kremla

**Moskwa będzie kontynuować podejmowanie kroków prawnych w celu obrony rosyjskich sportowców zdyskwalifikowanych z igrzysk olimpijskich przez MKOl**

## E-STREFA

Zapraszamy do fotoreportażu i krótkiego materiału filmowego z XII Przeglądu Dziecięcej Działalności Śpiewaczej, który odbył się w Mostach koło Jabłonkowa.



## DZIŚ...

2

luty 2018

## Imieniny obchodzą:

Kornel, Maria, Miłostawa

**Wschód słońca:** 7.19**Zachód słońca:** 16.39**Do końca roku:** 332 dni**(Nie)typowe święta:**

Światowy Dzień Mokradeł

Dzień Handlowca

**Przysłowia:**

„Gdy w Gromniczną jest ładnie, dużo śniegu jeszcze spadnie”

## JUTRO...

3

luty 2018

## Imieniny obchodzą:

Błażej, Oskar, Telimena

**Wschód słońca:** 7.17**Zachód słońca:** 16.41**Do końca roku:** 331 dni**(Nie)typowe święta:**

Dzień Ciasta

Marchewkowego

**Przysłowia:**

„Kiedy styczeń najostrzejszy, tedy roczek najpłodniejszy”

## POJUTRZE...

4

luty 2018

## Imieniny obchodzą:

Józef, Weronika

**Wschód słońca:** 7.16**Zachód słońca:** 16.43**Do końca roku:** 330 dni**(Nie)typowe święta:**

Międzynarodowy Dzień

Walki z Rakiem

**Przysłowia:**

„Gdy ciepło w lutym, zimno w marcu bywa, długo potrwa zima, rzecz to niewątpliwa”

## POGODA

## piątek



dzień: 6 do 8 C

noc: 3 do 0 C

wiatr: 1-4 m/s

## sobota



dzień: 2 do 4 C

noc: 2 do -2 C

wiatr: 1-4 m/s

## niedziela



dzień: 0 do 2 C

noc: 2 do -1 C

wiatr: 1-4 m/s

# Wezeł w Bystrzycy gotowy!

Został sfinalizowany ważny etap prac wykończeniowych na obwodnicy Trzyńca. W środę przed południem został oddany do użytku węzeł w Bystrzycy.

Nawet po trzech miesiącach od otwarcia obwodnicy nadal słyszymy zachwyty kierowców z regionu trzynieckiego. Jedyne, co brakowało i czego nie mogliśmy się doczekać, to węzeł w Bystrzycy – powiedziała burmistrz Trzyńca, Věra Palkovská. – To duże ułatwienie i olbrzymia radość dla mieszkańców Bystrzycy, Wędryni i okolic – dodał wójt Bystrzycy, Roman Wróbel.

Przed oddaniem do użytku bystrzyckiego węzła z nowej drogi ekspresowej można było zjechać (lub wjechać na nią) w Nieborach, Oldrzychowicach, a następnie dopiero w Nawsiu.

Prace wykończeniowe na dwóch odcinkach obwodnicy, które zostały oddane do użytku w październiku ub. roku, dobiegają tym samym końca.

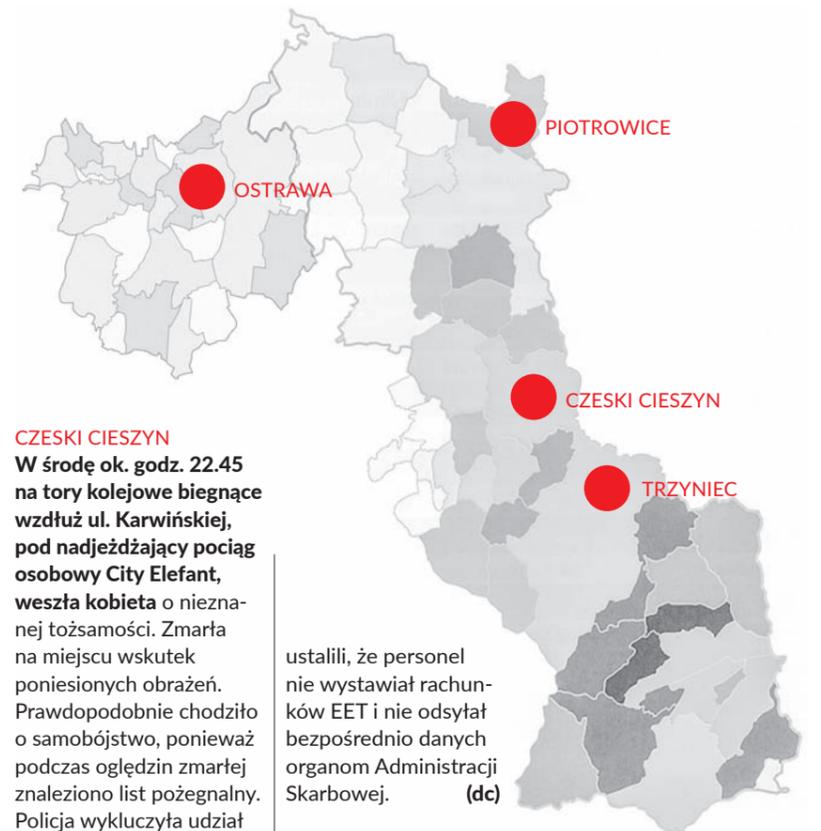
– Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, wiosną wszystko ma być gotowe – potwierdził Tomáš Opěla, dyrektor ostrawskiego oddziału Dyrekcji Dróg i Autostrad.

Znak zapytania dotyczy natomiast trzeciego odcinka Trzanowice – Niebory, gdzie nadal nie zostały rozwiązane skomplikowane stosunki własnościowe. Dlatego tiry z Ropicy, Gnojnika i okolicznych wiosek znikną nieprędko. (dc)



Fot. ŠÁRKA SZLAUROVA

## DZIEJE SIĘ W REGIONIE



**CZESKI CIESZYN**  
W środę ok. godz. 22.45 na tory kolejowe biegnące wzdłuż ul. Karwińskiej, pod nadjeżdżający pociąg osobowy City Elephant, weszła kobieta o nieznaonej tożsamości. Zmarła na miejscu wskutek poniesionych obrażeń. Prawdopodobnie chodziło o samobójstwo, ponieważ podczas oględzin zmarłej znaleziono list pożegnalny. Policja wykluczyła udział osób trzecich. (dc)

**OSTRAWA**  
Ustawa o elektronicznej ewidencji utargu (EET) obowiązuje już od ponad roku, tymczasem kontrolerzy Urzędu Skarbowego nadal wykrywają przypadki jej nieprzestrzegania. W ub. weekend przeprowadzono dużą akcję kontrolną w sklepach i restauracjach w centrum Ostrawy, przede wszystkim przy ul. Stodolní, Rynku Masaryka oraz w galeriach handlowych. Sprawdzono 34 placówki, w pięciu przypadkach kontrolerzy

ustalili, że personel nie wystawiał rachunków EET i nie odsyłał bezpośrednio danych organom Administracji Skarbowej. (dc)

**PIOTROWICE K. KARWINY**

Gotowy jest pierwszy fragment nowego, tzw. żelaznego szlaku rowerowego, który połączy Karwinę z Jastrzębiem-Zdrojem po polskiej stronie granicy. Łagodna stycziowa zima sprawiła, że podobne prace trwają obecnie w polskiej gminie Godów, gdzie rowerowa trasa także nabiera już konkretnych kształtów. (wik)

**TRZYNIEC**  
Drużyna uczniów PSP im. S. Hadyny w Bystrzy-

cy zwyciężyła w jednej z kategorii konkursu technicznego, zorganizowanego dla uczniów klas dziewiątych przez miasto Trzyniec, Hutę Trzyniecką i Urząd Pracy. Jego celem było zainteresowanie uczniów zawodami technicznymi, których brakowało na rynku pracy. Bystrzycanie skonstruowali przenośnik taśmowy, który sortuje klocki wędług koloru. Uczestnicy spróbowali swych sił także w obróbce metali i hydraulice. (dc)

# Policja potrzebuje ekspertów

Przestępczość w regionie morawsko-śląskim ma tendencję spadkową. W ub. roku zmalała liczba czynów zabronionych we wszystkich powiatach z wyjątkiem karwińskiego, gdzie utrzymała się praktycznie na tym samym poziomie co rok wcześniej. W powiecie frydecko-misteckim spadła niemal o jedną piątą. Przestępczość w regionie podsumował w środę na konferencji prasowej w Ostrawie Tomáš Kužel, dyrektor Wojewódzkiej Komendy Policji.

## 4 min. 52 sek.

Tyle czasu upływa średnio od zgłoszenia zdarzenia policji do jej dotarcia na miejsce zdarzenia.



Fot. DANUTA CHLUP

Danuta Chlup

**Dobrych specjalistów pozyskać do pracy w policji nie jest łatwo, ponieważ sfera komercyjna oferuje im wyższe zarobki**

Tomáš Kužel, dyrektor Wojewódzkiej Komendy Policji



Mniej było przede wszystkim najbardziej powszechnych przestępstw – kradzieży i oszustw. Liczba morderstw nie uległa większej zmianie. Co roku na terenie naszego województwa ginie z rąk morderców kilkanaście osób, w latach 2010-2017 popełniono w sumie 133 morderstwa. Dwa z nich – z 2012 i 2015 roku – do tej pory nie zostały wyjaśnione. – W ponad 90 procentach morderca i ofiara się znają. Nie ma u nas morderstw na zlecenie, przypadków, gdy przyjeżdża

ktos z zagranicy, zabija kogoś i znika – mówił policjant. Najczęstszą bronią, po którą sięgają mordercy, jest nóż lub inne podobne narzędzie. Morderstwa są co prawda najcięższym przestępstwem, lecz – na szczęście – stanowią tylko znikomy odsetek ogółu czynów karalnych, których w ub. roku było w sumie 24,7 tys.

Wpływ na spadek przestępczości mają uwarunkowania społeczne, takie jak niższe bezrobocie, ale też sprawna praca policji. Dyrektor podkreślił, że morawsko-śląska

policja może pochwalić się najkrótszym w kraju średnim czasem dotarcia na miejsce zdarzenia od momentu przyjęcia zgłoszenia. Wynosi on cztery minuty i 52 sekundy. Druga strona medalu to fakt, że udaje się znaleźć sprawców tylko ok. połowy czynów karalnych.

Policja będzie starała się w nowym roku o nowych funkcjonariuszy. Szczególną uwagę ma zamiar poświęcić cyberprzestępczości, która – jak zaznaczył policjant – ma przed sobą przyszłość. Chodzi na przykład o przypadki wyłudzenia kodów au-

### Czyny karalne i ich wyjaśnianie (2017)

	Ostrawa	Powiat Karwina	Powiat Frydek-Mistek
Zgłoszone	10 998	5 328	2 773
Wyjaśnione	4 496 (41 %)	2 837 (53 %)	1 537 (55 %)

toryzacyjnych, ściąganie pieniędzy z cudzych rachunków bankowych. – Mamy ekspertów od nowoczesnych technologii, lecz musimy myśleć o

przyszłości, by dotrzymać kroku tym którzy popełniają przestępstwa za pomocą komputerów – przyznał Tomáš Kužel.

## HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów.

### O rozterkach fleksyjnych

Pan Jan Kantor z Jabłonkowa poskarżył się po przeczytaniu ostatniego osobliwego hyde parku na zamęt panujący w odmianie naszych nazw miejscowych. Pisze, iż w szkole dawniej uczono, że ktoś pochodzi z Gródka, Nydku, Frydku, a obecnie lansuje się formy na –a, czyli z Gródka, Nydka, Frydka.

Otóż pragnę rozdartego fleksyjnie pana Janka uspokoić, że może, a nawet powinien używać form wyniesionych ze szkoły, a zatem z Gródka, Nydku... W dopełniaczu męskich nazw miejscowych możemy wybierać pomiędzy dwiema końcówkami, mianowicie –a oraz –u. I tylko miejscowy zwyczaj decyduje, której będziemy używali i która tym samym stanie się poprawną. Nasz miejscowy zwyczaj preferuje formy na –u. I koniec.

Również słyszałem, że na kawę powinniśmy chodzić tylko do Piasta (hotelu w Cz. Cieszynie), a nie do Piastu. Otóż jest wręcz przeciwnie. Idziemy do Piastu (hotelu), ale do siedziby Piasta Kołodzieja, czyli do kogoś, kto tak się nazywa. Jak łatwo zauważyć, końcówki te pełnią funkcję znaczeniową, różnicując rzeczowniki w ten sposób, że końcówka –u charakteryzuje te pospolite, –a zaś własne, osobowe. Piast jest hotelem, więc do Piastu.

Daniel Kadłubiec

### Tak trzymać

Szanowna redakcjo „Głosu”. Jestem stałym czytelnikiem naszej gazety od kilkadziesiąt lat i zaliczam siebie do grupy jej fanów. Bardzo pozytywnie oceniam ostatnio wprowadzone innowacje: skrócenie nazwy, zmianę szaty graficznej, zrezygnowanie z sobotniego numeru, przy zachowaniu tej samej liczby stron... Aż chce się zawołać: – Brawo, tak trzymać!

Jedyną sprawą, do której można by się przychylić, to ostatnia strona gazety, czyli „Post Scriptum”.

1. „Uśmiechnij się”. Czasem się uśmiecham... (do dowcipów Bronka Liberdy jeszcze daleko).
2. „Wehikuł czasu”. W ostatnim weekendowym numerze chyba nawalił, bo opublikowano dwa identyczne zdjęcia z dopiskiem wprowadzającym czytelników w błąd. Szkoda, że nie poczekał do 1 kwietnia, bo wtedy uznałbym to za świetny kawał.
3. „Mem dnia”. Ciekawe kogo może zainteresować (śmieszyc?) sprawa wariatyki z Nowej Zelandii czy Afera Grzybowa? Rozumiem, że chodzi o wyluzowanie po lekturze poważnych tematów, ale co za dużo, to niezdrowo. Po prostu szkoda miejsca na takie informacje.
4. „Kwadrat magiczny”. To kącik rozrywkowy dla dzieci – proponuję przenieść go do „Głosika”. Gdzie podziął się inteligentne krzyżówki Janusza Ondraszka, sygnowane BIKI?
5. „Nasi działacze”. Tak, tak, tak! Bardzo dobra inicjatywa! Koniecznie powinni ukazywać się w każdym numerze – przecież mamy ich bez liku. W ramach wciągania młodej generacji można by publikować informacje nie tylko o zasłużonych działaczach, ale i o tych rozpo-

czynających swoją działalność społeczną: o prezesach SAJ-u, Klubów Młodych PZKO, o drużynowych harcerzy...

Reasumując, „Głos”, moim zdaniem, to gazeta na bardzo dobrym poziomie. Proszę potraktować mój e-mail jako głos czytelnika, któremu zależy na tym, by jej poziom był jeszcze wyższy.

Z poważaniem,  
Stanisław Kołek

### Pytania do »Raportu«

Rada Rządu ds. Mniejszości Narodowych corocznie w terminie do końca maja przedstawia rządowi Republiki Czeskiej „Raport o sytuacji mniejszości narodowych” za poprzedni rok kalendarzowy. Częścią „Raportu” jest ocena wykorzystania dotacji na działalność mniejszości narodowych. By sprawozdanie to jak najwierniej oddawało sytuację mniejszości, potrzebna jest współpraca wielu osób i podmiotów.

Milan Pospíšil, sekretarz Rady Rządu, zwrócił się z prośbą o opracowanie odpowiedzi na pytania dotyczące sytuacji polskiej mniejszości w 2017 roku do Dariusza Brannego, przedstawiciela naszej grupy narodowej w Radzie Rządu. Branny z kolei prosi o współpracę przedstawicieli polskich organizacji. Jego list z dołączonymi pytaniami został wysłany, za pośrednictwem Kancelarii Kongresu Polaków, do prezesów wszystkich organizacji zrzeszonych w Kongresie, członków Rady Kongresu Polaków oraz pełnomocników gmin w Radzie Przedstawicieli. Branny oczekuje na odpowiedzi w terminie do 15 lutego. Należy je wysłać na adres mailowy Kancelarii KP: kongres@polonica.cz.

Pytania dotyczą działalności organizacji mniejszościowych, współpracy mniejszości z organami władzy publicznej różnych szczebli, otrzymanych i wykorzystanych dotacji na działalność, współpracy pomiędzy poszczególnymi mniejszościami narodowymi. Część pytań dotyczy oczekiwań wobec Rady Rządu RC ds. Mniejszości Narodowych oraz oceny pracy przedstawicieli mniejszości w Radzie. (dc)

# Rozśpiewany » Kasowy «

Pieśń „Ojcowski dom to istny raj” w wykonaniu chóru „Collegium Iuvenum” z Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie zainaugurowała tegoroczny, XII Przegląd Szkolnej Działalności Śpiewaczej. We wtorek w murach Domu Miejsowego Koła PZKO w Mostach koło Jabłonkowa spotkało się prawie 400 młodych śpiewaków, a ich gościem był konsul generalny RP w Ostrawie Janusz Bilski.

Witold Koźdoń

Przebieg Szkolnej Działalności Śpiewaczej to jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych, które odbywa się regularnie, co dwa lata, na zmianę z Festiwalem Piosenki Dziecięcej. – Długo organizowaliśmy tę imprezę w Czeskim Cieszynie, w końcu jednak postanowiliśmy, że zaczniemy pokazywać naszej młodzieży także inne zakątki Śląska Cieszyńskiego. I tak przed dwoma laty zawitaliśmy do kościoła ewangelickiego w Trzyńcu, a dziś gościmy w „Kasowym” w Mostach – mówiła Renata Czader z Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie, które obok Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica” było jednym z dwóch głównych organizatorów imprezy.

We wtorek w trakcie trwającego ponad trzy godziny koncertu wystąpiło aż 13 chórów i zespołów wokalnych. – To rekordowa liczba, można więc zaryzykować stwierdzenie, że śpiewactwo ma się u nas dobrze. Zwłaszcza, że obok nastolatków występują dziś również małe dzieci, bo chyba po raz pierwszy gościmy zespół przedszkolny. Cały czas powstają też nowe grupy śpiewacze, jak choćby niewielki zespół dziecięcy z Bukowca czy chórki

Można zaryzykować stwierdzenie, że śpiewactwo ma się u nas dobrze

Leszek Kalina



z Gnojnika. Z tego niewątpliwie należy się cieszyć, trzeba jednak dodać, że nie wszędzie kondycja ruchu śpiewaczego jest dobra. W ostatnim czasie nie mamy na przykład żadnych chórów karwińskich – mówił Leszek Kalina, prezes Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica”.

Mimo, że wtorkowy koncert był przeglądem zespołów wokalnych, występom młodych śpiewaków przysłuchiwały się dwie jurorki. Dr Jadwiga Sikora i dr Aleksandra Zeman z Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie po zakończonych występach podzieliły się z uczestnikami swymi uwa-

gami. – Dzisiejszy przegląd dowodzi, że Zaolzie nadal jest mocno rozśpiewane. Widok prawie 400 dzieci niezmiernie raduje, poza tym poziom występów był bardzo wysoki. Widać też ogromny wkład pracy nauczycieli, którzy przygotowali młodzież, dbając o każdy szczegół – mówiła po zakończonych przesłuchaniach Aleksandra Zeman.

Jurorka podkreślała ponadto znaczenie podobnych imprez. – Takie spotkania są doskonałą okazją do konfrontacji z innymi, uczą szacunku dla własnej pracy, ale także pracy swych kolegów. Wszystko to ubogaca i może inspirować do podejmowania działań w przyszłości. Poprzez tego typu występy dzieci mają możliwość oswojenia się z publicznymi występami oraz szlifują język polski, ponieważ słyszeliśmy dziś wiele polskich utworów – tłumaczyła Zeman.

Leszek Kalina zwracał zaś uwagę, że w repertuarze młodzieżowych chórów zaczęły się pojawiać utwory rozrywkowe. – Takie samo zjawisko występuje po polskiej stronie granicy, jednak obok lekkich utworów rozrywkowych nauczyciele nadal kultuwują pieśni bożonarodzeniowe, utwory muzyki klasycznej, muzyki dawnej czy utwory a cappella. Repertuar jest więc nadal bardzo różnorodny – przekonywała Zeman.



## Zaśpiewali w Mostach

Na scenie zaprezentowały się: „Collegium Iuvenum” pod dyr. Leszka Kaliny, „Trallala” „Trallalinczki” i „Trallalinki” pod dyr. Beaty Brzóska, „Uśmiech” pod dyr. Janiny Łakoty, zespół wokalny pod dyr. Haliny Veit-Podoli, „Cieszyńianka” pod dyr. Marii Szymanik, „Pastereczki z Bukowca” pod dyr. Gabrieli Pazdery, „Okazja” pod dyr. Sabiny Bolek, zespół wokalny „Gnojnik” pod dyr. Nadeжды Siedlaczek, „Wiolinki” i „Crescendo” pod dyr. Danuty Cymerys, „Jabłoneczka” pod dyr. Katarzyny Kantor.

(wik)



Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI



# O babciach tylko w superlatywach

Do redakcji dotarły kolejne prace na ogłoszony przez nas konkurs. Chodzi o wspomnienia o naszych babciach i dziadkach.

Wnuczka Sandra Stuchlik opisuje wspomnienia babci Marii Stuchlik z Karwiny Raju. Jest też wspomnienie Heleny Kubankowej.

**M**oja babcia chodziła do szkoły w latach 1954-1963: w Karwinie-Raju, Karwinie-Frysztacie, a później w Ostrawie-Przywozie. W Raju szkoła była drewniana. Były tam stołówka, ogród, boisko i klasy. We Frysztacie był 2-piętrowy budynek, klasy podzielone na a i b, świetlica, stołówka, ogród i boisko, natomiast w Ostrawie budynek miał trzy piętra, a w klasie były tylko same dziewczyny, które uczyły się na sprzedawczynię.

Babcia chodziła do szkoły sześć dni w tygodniu. Lekcje rozpoczynały się o 8.00, a kończyły o 15.00. Najbardziej lubiła gimnastykę i prace w ogrodzie, a najmniej geografę i historię. Do nauczycieli zwracali się tymi słowami: „Towarzyszko nauczycielko”.

Tak jak każda babcia, również moja ma najciekawsze wspomnienia ze szkoły. Wolne niedziele, droga do szkoły, festyny, wycieczki (w Beskidy, na Słowację). A tu na koniec jeszcze śmieszna historijka o niedźwiedziu.

– Kiedy byłam w drugiej klasie – opowiada Babcia – byliśmy z klasą na wycieczce na Praszycy. Kiedy weszliśmy do chaty, przy drzwiach stał wypchany niedźwiedź. Strasznie się go przelęknęłam i beczałam na całą chatę. Jakby tego było mało, to na obiad mieliśmy soczewicę z jajkiem i chlebem, a tego ja nie lubiłam i tak zaś beczałam. Tę wycieczkę wspominam do dziś.

**Sandra Stuchlik**



**M**oja stareczka Antonia i starzyk Karel Walovi byli rodakami z Dąbrowy. Obaj pochodzili z wielodzietnych rodzin. Mieszkali blisko siebie. Stareczka, mając 10 lat, ponoć pokrzykiwała na niego „Walowy bez głowy”. Starzyk był od niej o 10 lat starszy. Pobrali się, kiedy była bardzo młoda. Wkrótce urodziła się moja mama. Starzyk zawsze zachowywał się poprawnie. Nigdy nie widziałam go pijanego. Był uczciwym i niezmiernie pracowitym człowiekiem. O swoją matkę troszczył się aż do jej śmierci

(miała wtedy 95 lat). Był okropnie zamamrany i zbyt poważny.

Moja stareczka była, dla mnie dziecka, najukochańszą istotą na świecie. Mieszkaliśmy wszyscy razem w domu rodzinnym. Ja nie miałam rodzeństwa, więc była moją kumpelką do zabaw. Miała długie białe włosy, które zaplatała w warkocz i upinała na głowie. Mówiło się na to uczesanie – dudek. Była miła i wesoła, skromna, nastawiona do świata optymistycznie, z nikim się nie kłóciła. Była niezmiernie pracowita. Chętnie służyła pomocą w domu, ogrodzie, przy urządzaniu dużych imprez rodzinnych. Rodzina, sąsiedzi, znajomi to wiedzieli i często, chętnie, z jej pomocy korzystali. Nigdy nie odmawiała, bo też bardzo lubiła przebywać między ludźmi.

Jej rodzice umarli przedwcześnie i troszczyła się o pozostałych braci (młodych mężczyzn), którzy jeszcze nie byli żonaci. Ciotki wspominały, ile wtedy miała pracy. Z samym tylko praniem i prasowaniem. W tych czasach wszystko kroczałono, biglowano, wodę do prania przynosiło się z dalekiej studni. Starzyk miał kilkaset koron emerytury. Musieli bardzo oszczędzać i żyć skromnie. Nie dostawałam od nich podarunków ani nie fundowali mi innych rzeczy. Z szacunkiem i wdzięcznością wspominam chwile, które z nimi przeżyłam. Były to sielankowe lata życia. Cieszyłam się na Wigilię. Babcina strucla była najlepsza na świecie. Zimą porą siadaliśmy w kuchni, po ciemku. W piecu paliło się i błyskało, za oknem biało i opowiadaliśmy sobie.

Parę razy mnie stareczka zabrała do Domu Robotniczego w Łazach, gdzie wystawiono bajki z dużymi drewnianymi kukłami. Ze stareczką chodziłam do kościoła, na cmentarze, często na pogrzeby. Pochówki odbywały się z domów. Zaciemniano materią ściany pokoju, w którym stała trumna. Paliły się świece. Na nas, dzieciach, robiło tu duże – tajemnicze wrażenie. Stareczka ze mną lubiła chodzić na saneczki. Mieszkaliśmy w pobliżu dworca kolejowego. Pewnej zimy nastąpiła zamieć. Kolejarze prosili ludzi z okolicy, by

przyszli ratować sytuację i odśnieżać tory. Poszłam ze stareczką. Zeszło się nas wielu. Było pracownicze, ale wesołe. Za pracę otrzymaliśmy ciepłe napoje na dworcu. Jednego razu, jechałyśmy pociągami do miejscowości Odry, by załatwić pewną sprawę. Ta wyprawa była dla mnie takim przeżyciem, że do dziś pamiętam, jak byłam wtedy ubrana.

W dniu, w którym zdałam maturę, postanowiłam nie wracać zaraz do domu. Mieszkałam na granicy z miejscowością, skąd pochodził mój chłopak. Poszłam, z tą dobrą wiadomością, najpierw do jego rodziny. Kiedy potem wracałam do domu, w 3/4 drogi, spotkałam się z moją stareczką. Szła mi naprzeciw – uśmiechnięta, trzymając bukietik białych kwiatów z naszego ogródka. Nie wierzyłam własnym oczom. Rozum tego nie ogarniał. W tych czasach nie mieliśmy w domach telefonów, nie było komórek. To było

jedno z najpiękniejszych spotkań i gratulacji w moim życiu.

Po niecałych dwóch miesiącach, moja ukochana stareczka zmarła, nagle, mając 65 lat. Na

dodatek w tym samym tygodniu, w którym braliśmy ślub. Długo nie mogłam tego przeboleć. Starzyk żył z nami jeszcze dziewięć lat.

**Helena Kubankowa**



## Kwesta ponownie rekordowa

**W**miastach i gminach na terenie diecezji ostrawsko-opawskiej otwarto i podliczono zawartość trzech tysięcy skarbonek, do których zbierano datki w ramach tegorocznej Kwesty Trzech Króli. Dochód jest rekordowy – wynosi 17 853 552 korony, o 14 proc. więcej niż w ub. roku. – Wszystkie regionalne organizacje Caritasu odnotowały wzrost zebranych datków. W przypadku Caritasu Bogumin oraz Caritasu Karniów przekroczył on 30 procent. Najwięcej funduszy zebrano natomiast w regionie frydecko-misteckim – poinformował Martin Hořínek, diecezjalny koordynator KTK. W ramach całej Republiki Czeskiej zgromadzono 114 mln koron, o ponad 13 mln koron więcej niż w 2017 roku.

Oto wyniki, które osiągnęły Caritasy w naszym regionie: Bogumin – 433 tys. koron, Czeski Cieszyn

– 1 067 tys., Jablonek – 929 tys., Trzyniec – 822 tys. Szczegółowe wyniki w podziale na regiony i poszczególne miejscowości można znaleźć na stronie [www.trikralovasbirka.cz](http://www.trikralovasbirka.cz). W niektórych gminach wiejskich zaangażowanie wolontariuszy oraz darczyńców jest tak wielkie, że dochód z kwesty jest tam wyższy niż w o wiele większych miastach. Wzorem mogą być Mosty koło Jablonek, gdzie do skarbonek trafiło blisko 170 tys. koron – więcej niż w Hawierzowie (91 tys.) lub Karwinie (79 tys.).

Fundusze zgromadzone podczas kwesty będą służyły przede wszystkim do poszerzenia usług i podniesienia jakości placówek, które prowadzi Caritas. Chodzi przede wszystkim o domy seniora, schroniska dla matek z dziećmi, ośrodki dzienne dla osób niepełnosprawnych, usługi renowacji dla ludzi starych i chorych.

– Rosnące zainteresowanie Kwestą Trzech Króli cieszy, a zarazem zobowiązuje. Podobnie jak w ubiegłym roku, także tym razem musieliśmy już w trakcie trwania zbiórki pieczętować dodatkowe skarbonki. To bardzo motywujące, że udaje nam się zebrać większą sumę pieniędzy dla ludzi w potrzebie, natomiast szczególnie cieszy nas fakt, że w kwiecie bierze udział coraz większa liczba grup, które przynoszą blagostawieństwo do naszych domów. Sens kołędowania polega właśnie na spotykaniu się i wzajemnym obdarowywaniu – podsumował Hořínek.

Caritas przygotował dla wolontariuszy różne imprezy, by podziękować im za wkład w przeprowadzenie zbiórki. W najbliższą sobotę w kinach w Czeskim Cieszynie i Karwinie odbędzie się seans filmowy dla kołędników. (dc)

REKLAMA

**©ATERING  
ZARELKO**

**Zorganizuj  
wesele  
swoich marzeń**

z profesjonalnym  
cateringiem

+48 660 357 077

[www.cateringcieszyn.pl](http://www.cateringcieszyn.pl)



# Uwaga na polskich drogach

Duża część naszych czytelników jeździ do Polski samochodami osobowymi. Specjalnie z myślą o kierowcach – obywatelach czeskich przygotowaliśmy we współpracy z aspirantem Krzysztofem Śleziakiem, kontrolerem Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie, opis kilku sytuacji, z którymi każdy kierowca może się spotkać.

Danuta Chlup

## Dopuszczalna prędkość

Po polskich drogach wolno poruszać się z następującymi maksymalnymi prędkościami podczas kierowania samochodem osobowym, motocyklem lub samochodem ciężarowym o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5 t, jeżeli znaki nie stanowią inaczej: w obszarze zabudowanym 50 km/h (w godz. 5.00-23.00) lub 60 km/h (w godz. 23.00-5.00), poza obszarem zabudowanym:

na autostradzie – 140 km/h, na drodze ekspresowej dwujezdniowej – 120 km/h, na drodze ekspresowej jednojezdniowej – 100 km/h, na drodze dwujezdniowej o co najmniej dwóch pasach przeznaczonych dla każdego kierunku ruchu – 100 km/h, na pozostałych drogach – 90 km/h, w strefie zamieszkania – 20 km/h. W przypadku jazdy z przyczepą prędkość jest ograniczona, w zależności od rodzaju drogi, najwyżej do 80 km/h. Policjant zwraca uwagę, by nie mylić drogi ekspresowej dwujezdniowej z Cieszyna do Bielska-Białej z autostradą. Czeskim kierowcom nieraz to się zdarza i wtedy przekraczają dopuszczalną prędkość 120 km/h.



100 km/h, na pozostałych drogach – 90 km/h, w strefie zamieszkania – 20 km/h. W przypadku jazdy z przyczepą prędkość jest ograniczona, w zależności od rodzaju drogi, najwyżej do 80 km/h. Policjant zwraca uwagę, by nie mylić drogi ekspresowej dwujezdniowej z Cieszyna do Bielska-Białej z autostradą. Czeskim kierowcom nieraz to się zdarza i wtedy przekraczają dopuszczalną prędkość 120 km/h.

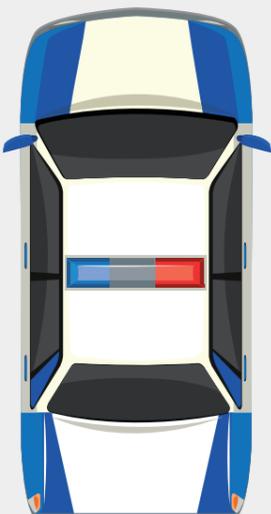
## Uwaga, kontrola!

Policja najczęściej zatrzymuje kierowcę w związku z popełnionym przez niego wykroczeniem. Funkcjonariuszom należy okazać wówczas dokumenty do kontroli – w przypadku obcokrajowca dowód rejestracyjny i prawo jazdy. Oczywiście zawsze za granicą trzeba mieć przy sobie dowód osobisty lub paszport, który jest podstawowym dokumentem uprawniającym do przekroczenia granicy. Za dowód ubezpieczenia policja uznaje ważną tablicę rejestracyjną z ważnymi naklejkami dotyczącymi badań technicznych. Kontrola może się zakończyć pouczeniem, nałożeniem mandatu albo też skierowaniem sprawy do sądu (kiedy kierowca odmówi przyjęcia mandatu, prawo do odmowy przyjęcia mandatu ma nie tylko obywatel Polski, ale też innego kraju, lub wtedy, gdy wykroczenie jest na tyle poważne, że policjant zdecyduje się na skierowanie wniosku do sądu).



## Sprawdza nie tylko policja

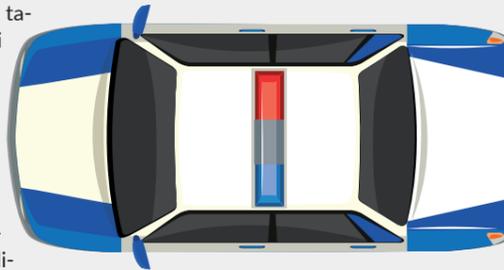
Ograniczone uprawnienia w ruchu drogowym ma również Straż Miejska. Działa ona w granicach miasta. Strażnicy zajmują się głównie sprawami nieprawidłowego parkowania, nieprzestrzegania zakazu ruchu czy wjazdu i tak dalej. Nie dokonują pomiarów prędkości. Straż Miejska wystawia mandaty w podobnej formie jak policja. Jest jeszcze kilka instytucji, które mają uprawnienia do przeprowadzania kontroli – między innymi Inspekcja Transportu Drogowego i Straż Graniczna.



• Krzysztof Śleziak z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.  
Fot. DANUTA CHLUP

## Mandat można płacić kartą

W Polsce obowiązuje taryfikator mandatów i prawie każde wykroczenie jest wycenione stałą kwotą lub w przedziale mandatowym od-do (to dotyczy na przykład przekroczenia dozwolonej prędkości). Policjant ocenia według taryfikatora wszystkie popełnione przez kierowcę wykroczenia i za każde wystawia osobny mandat. Najwyższa kwota za jedno wykroczenie wynosi 500 złotych. Obcokrajowiec (w odróżnieniu od obywatela Polski), może zapłacić mandat gotówką. Przyjmowane są wyłącznie polskie złote, a kwota mandatu musi być dokładnie wyliczona (policjant nie wydaje pieniędzy). Druga opcja – wspólna dla kierowców polskich i z zagranicy – to mandat kredytowany. Można go zapłacić w ciągu siedmiu dni przelewem na konto urzędu skarbowego. Niedawno weszła w życie trzecia, chyba najbardziej komfortowa dla kierowców, możliwość płacenia mandatu – mianowicie kartą płatniczą. Policjant najpierw zweryfikuje kartę. Musi to być karta przypisana do kierowcy, nie można płacić kartami firmowymi, kartą męża czy żony i tak dalej. Patrole cieszynskiej drogówki począwszy od 25 stycznia 2018 roku są wyposażone w terminale płatnicze.



## Zatrzymane dokumenty

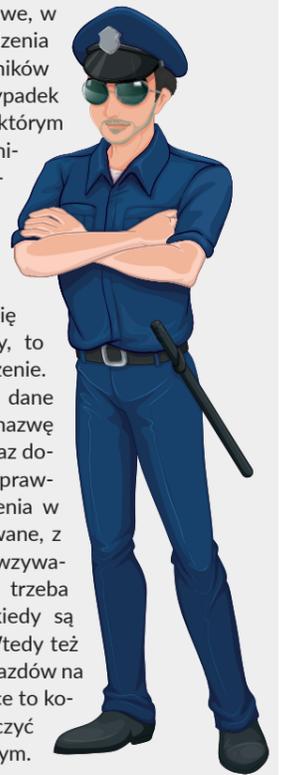
W niektórych sytuacjach policja może czy nawet ma obowiązek zatrzymać prawo jazdy. To dotyczy przypadków podrobienia dokumentu, posługiwania się kradzionymi dokumentami, wtedy, gdy osoba kieruje pojazdem w stanie nietrzeźwości. W przypadku obywatela Czech zatrzymany dokument odsyłany jest do wystawcy, czyli do czeskiego organu, który go wystawił (poza przypadkami podrobienia, przerobienia dokumentu). Policja w Polsce może zatrzymać prawo jazdy kierowcy, który przekroczył maksymalną prędkość w obszarze zabudowanym o co najmniej 51 km/h, a więc poruszał się z prędkością 101 km/h lub szybciej.

Cieszynska policja stosunkowo często spotyka się z sytuacją, kiedy kierowcy z Czech, karani za wysoką prędkość, domagają się zdjęcia jako dowodu wykroczenia. Polska policja nie wydaje żadnych zdjęć ani drukowanych zaświadczeń, ale na życzenie kierowcy wskazuje mu prędkość, jaką osiągnął, cyfrowo, na mierniku.

Obcokrajowiec, któremu zatrzymano dokument za takie wykroczenie, ma możliwość kierowania pojazdem po terenie Polski w ciągu 72 godzin od chwili zatrzymania prawa jazdy. W takim przypadku starosta wydaje decyzję o zatrzymaniu prawa jazdy na okres trzech miesięcy, który może zostać wydłużony. Dowód rejestracyjny policja zatrzymuje obcokrajowcowi między innymi w przypadku, gdy: stan techniczny pojazdu jest na tyle zły, że stwarza zagrożenie w ruchu drogowym, narusza wymagania ochrony środowiska, lub istnieje uzasadnione podejrzenie podrobienia, przerobienia. Każdy kierowca, któremu policja odebrała dokumenty, otrzymuje pokwitowanie, w którym podany jest m.in. powód ich zatrzymania.

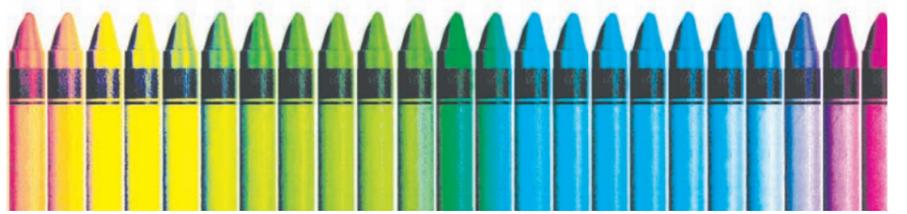
## Kolizja i wypadek

Kolizja to zdarzenie drogowe, w którym doszło do uszkodzenia mienia i żaden z uczestników nie odniósł obrażeń. Wypadek to zdarzenie drogowe, w którym co najmniej jeden z uczestników odniósł obrażenia ciała (lub poniósł śmierć). W razie kolizji nie ma obowiązku wzywania policji. Jeżeli nie ma wątpliwości co do sprawcy i godzą się na to wszyscy uczestnicy, to wystarczy spisać oświadczenie. Musi ono zawierać pełne dane osobowe, numer polisy i nazwę firmy ubezpieczeniowej oraz dokładne określenie, kto był sprawcą kolizji. Takie oświadczenia w praktyce rzadko są stosowane, z reguły uczestnicy kolizji wzywają policję. Obowiązkowo trzeba wzywać policję wtedy, kiedy są osoby ranne lub zabite. Wtedy też nie można przestawiać pojazdów na miejscu zdarzenia, a miejsce to koniecznie trzeba zabezpieczyć trójkątem ostrzegawczym. Policję oraz służby ratunkowe wzywamy, dzwoniąc pod numer alarmowy 112. Uczestnicy kolizji mają obowiązek wymienić się danymi osobowymi, umożliwić drugiej stronie, by odpisała sobie lub sfotografowała dane z dokumentów. Jeżeli kierowcy nie mają pomiędzy sobą bezpośredniego kontaktu, na przykład dlatego, że są ranni, policja pomaga w wymianie takich informacji, choć nie należy to do jej obowiązków.



## Zaświadczenie? Nie od razu

Czescy kierowcy często pytają o notatkę z miejsca zdarzenia sporządzoną przez policję, która jest im potrzebna jako zaświadczenie dla czeskiej ubezpieczalni. W Polsce zasadniczo nie wydaje się takich zaświadczeń na miejscu, można je otrzymać po złożeniu prośby (wystarczy drogą elektroniczną) i uiszczeniu opłaty skarbowej w wysokości 17 złotych. Notatki generowane są z systemu policyjnego, do którego wprowadzane są informacje o wszystkich zdarzeniach w ruchu drogowym.



E-mail: danuta.chlup@glos.live

Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz



• Wojtek Zyder i Marek Ćwierotka pracują w skupieniu nad swoimi zadaniami. Fot. DANUTA CHLUP

## Dziesięć zgrabnych palców

Szybkie pisanie na maszynie, dziesięcioma palcami, było dawniej głównie domeną wyszkolonych maszynistek. Maszyny do pisania odeszły do lamusa, lecz metoda pisania bezwzrokowego została. Może ją opanować każdy, kto ma komputer, klawiaturę i odpowiednie oprogramowanie.

W Czechach rozpowszechniony jest program do nauki pisania bezwzrokowego, który opracowali Helena i Jaroslav Zaviačičowie. Korzystają z niego szkoły średnie, przede wszystkim handlowe, ale też niektóre podstawówki. W polskiej szkole w Suchej Górnej już od ub. roku szkolnego działa kółko pisania na komputerze.

Jest wtorek, godzina siódma rano. W klasopracowni informatycznej do komputerów zasiada osemka uczniów drugiego stopnia. Wstają o godzinę wcześniej niż koledzy, by nauczyć się szybkiego pisania na komputerze. Są przekonani, że warto. – Chcę pisać szybko, wszystkimi dziesięcioma palcami. Dlatego tu jestem – mówi

szóstoklasista Szymon Pięta. Jego kolega Marek Ćwierotka także chce osiąść tę umiejętność, ponieważ sporo czasu spędza przy komputerze. Justyna Przeczek uczęszcza na zajęcia drugi rok. – Umiem już pisać tą metodą prawie wszystkie litery, z wyjątkiem niektórych z kreskami lub haczykami. Staram się posługiwać dziesięcioma palcami nie tylko na kółku, ale także podczas pisania innych tekstów. Ale nie zawsze o tym pamiętam – śmieje się ósmoklasistka.

Czy metoda bezwzrokowa oznacza, że piszemy z zamkniętymi oczami? Nie do końca. Jej celem jest posługiwanie się podczas pisania na klawiaturze wszystkimi dziesięcioma palcami. Każdy palec ma „przydzielone” klawiszki, które

obsługuje. Piszemy, nie zaglądając na klawiaturę. Dzięki temu na bieżąco śledzimy tekst pojawiający się na monitorze. Po opanowaniu jednego poziomu posuwamy się wyżej. Pewnie wam to przypomina grę komputerową?

Chłopcy i dziewczęta pracują w całkowitym skupieniu. Podejrzewam, że w większym niż na lekcji matematyki czy języka polskiego.

– Zajęcia odbywają się tylko raz w tygodniu, ale muszę przyznać, że uczniowie dobrze sobie radzą. Każdy pracuje w swoim tempie. Moja rola polega głównie na tym, że doradzam im, kiedy na przykład nie są pewni, jak ustawić palce – wyjaśnia prowadząca kółko nauczycielka, Barbora Škorvánkova.

(dc)

### GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

## Abstrakcyjne obrazy w przedszkolu



W czwartek 11 stycznia w przedszkolu „Stonoga” w Bystrzycy odbyło się wyjątkowe spotkanie z przedstawicielką młodego pokolenia malarstwa abstrakcyjnego, Julią Polok, zatytułowane „Od Moneta do Pollock’a”.

Z twórczością naszego gościa dzieci miały już okazję się zapoznać w listopadzie, w czasie odwiedzin bystrzyckiej galerii sztuki „Śíp”. Podczas warsztatów w przedszkolu dzieci wzięły udział w zajęciach, podczas których zaznajomiły się z techniką malarstwa abstrakcyjnego, poznały akcesoria malarskie, dobierały farby. Technika „prosto z butelki” nalewały farby na podóbranie, a następnie za pomocą listwy tworzyły obraz. Ostatnim etapem cyklu spotkań będzie zatytułowanie obrazu przez dzieci. Dzieło małych artystów trafiło na licytację na Balu Szkolnym.

Po spotkaniu, w którym wzięły udział wszystkie dzieci, najstarsza grupa pod okiem pani Julii tworzyła prace, które udekorowały korytarz przedszkolny.

W imieniu wszystkich dzieci i nauczycieli chcemy podziękować pani Julii Polok za poświęcony czas i zaangażowanie. Życzymy jej dalszych sukcesów.

G. Mrózek, J. Paszek

...

## Jak karnawał, to karnawał...



Zdjęcia: ARC

## Bal z Czerwonym Kapturkiem

W sobotę 13 stycznia w kocobędzkim Domu Kultury odbył się tradycyjny Balik Dziecięcy, który na zmianę organizują MK PZKO w Kocobędzu i Ligocie. Tegoroczny balik zorganizowało kocobędzkie Koło. Dla naszych 52 obecnych „milusińskich” przygotowaliśmy widowisko teatralne pt. „Czerwony Kapturek” na podstawie książki Jana Brzechwy. Było ono przeplatane tańcami i piosenkami, w których uczestniczyły nie tylko znane wszystkim postaci, ale i dwie biedronki, podstępny lis z zajęcem, sześć muchomorów oraz pięć najważniejszych na świecie gili. W

rolę Czerwonego Kapturka wcielił się Romek Martynek, w wilka przeistoczyła się Renata Bulawa, a w roli gajowego pokazał swe zdolności aktorskie Józef Ligocki. Po polonezie i prezentacji masek czekało na dzieci wiele tematycznych gier i zabaw.

Marcela Wierzoń



Czy mali, czy duzi, wszyscy lubią bawić się. Takie i podobne piosenki Crozbrzmiewają w naszych przedszkolach przez cały styczeń i część lutego. Balik maskowy trwa tylko parę godzin, ale przygotowania do niego prawie tydzień. Przedszkolak nie nauczy się z dnia na dzień tematycznych wierszyków i piosenek. Własnoręcznie wykonane dekoracje balowe też wymagają trochę czasu, tak samo jak tańce regionalne i zabawy ze śpiewem. Nawet ruchowe improwizacje taneczne wymagają paru prób. A kiedy wodzirej oznajmi, że „poloneza czas zacząć”, wtedy pierwsze kroki stawiane są z dumną miną i błyskiem ciekawości w oku, jak to będzie na parkiecie.

A bywa wesoło. Zwłaszcza, kiedy balik maskowy prowadzą mistrzowie. W przedszkolu „POGODA” o wspólną zabawę przedszkolaków, rodziców i młodych babć zatroszczyli się goście z Polski – wspaniała para DUO-FIX, która już od dziesięciu lat proponuje oldrzychowianom znakomity program na balik.

Płasy, konkursy, fajne zabawy, walczyki, polki, gry zręcznościowe, disco. Jednym słowem wszystko. Reklamówka z nagrodami i kolorowe baloniki były wisienką na torcie radosnego popołudnia w „POGODZIE”.

Pani Janka

# POP ART

233

Janusz Bittmar

Neo-western i stary, dobry Joe Satriani – oto najnowsze propozycje Pop Artu na długie zimowe wieczory.

## RECENZJE

### GODLESS (Bezbożnicy)

Steven Soderbergh obiecywał, że skończy z Hollywood i w pełni poświęci się twórczości telewizyjnej. Siedmiocinkowy western „Godless” (w polskim tłumaczeniu „Bezbożnicy”) premierę miał w listopadzie ub. roku na platformie Netflix. Za scenariusz odpowiadał Scott Frank, za produkcję Soderbergh, ale znając życie, Frank napisane dialogi oddawał do skrupulatnej kontroli Mistrzowi. Serial jest tak przesiąknięty stylistyką dawnych filmów Soderbergha, że aż chce się klaskać z radości. Fabryka snów z Los Angeles może zazdrościć odwagi, powstał bowiem jeden z najlepszych westernowych obrazów ostatnich lat.

Western niekoniecznie musi być sztampowy. „Godless” szokuje, wykrzysując do tego ponadczasowe tematy społeczne. W miasteczku La Belle w Nowym Meksyku w drugiej połowie XIX wieku już na pierwszy rzut oka coś jest nie tak. Z okien i werand domów spoglądają w większości kobiety, budynek pierwotnie przeznaczony do uciech cielesnych przekształcony został w szkołę, a miejscowy szeryf przeżywa typowy kryzys średniego wieku ze wszystkimi wątpliwymi konsekwencjami. Szybko dowiadujemy się, że przed dwoma laty w pobliskiej kopalni doszło do nieszczęśliwego wypadku, w którym śmierć ponieśli prawie wszyscy miejscowi mężczyźni. Miastem zarządzają więc wdowy, których okoliczności zmusiły do podjęcia się wielu męskich ról w życiu. Gdyby Maria Konopnicka żyła na Dzikim Zachodzie, to w La Belle znalazłaby raj na ziemi. Proszę się jednak nie obawiać, to nie westernowy „Seks w wielkim mieście”.

„Godless” jest wierny tradycji westernu, serwując widzom na talerzu czarno-białe charaktery. Nie trzeba się długo zastanawiać, za kogo będziemy trzymali kciuki. Demoniczny psychopata Frank Griffin (życiowa kreacja Jeffa Danielsa) terroryzuje południowe stany ze swoją bandą zwyrodniałych kowbojów w poszukiwaniu byłego członka gangu – Roya Gooda. Aby tradycji stało się zadość, pojawiają się też wątki miłosne, potraktowane jednak przez Scotta Franka zgodnie z nietuzinkową stylistyką serialu. Są tak skomplikowane, że po kilku odcinkach o mało nie sięgnąłem po książkę Zygmunta Freuda „Psychopatologia życia codziennego”. Michelle Dockery w roli samotnej matki wychowującej na odludziu syna ociera się o geniusz aktorski, bo tak zmartwionej i sfrustrowanej sek-

• Między nami feministkami. Merritt Wever (z lewej) i Michelle Dockery stworzyły wyraziste i przekonujące kreacje.



sualnie kobiety na planie filmowym już dawno nie oglądałem. Szkoda tylko, że główny pozytywny bohater obrazu, Roy Goode (Jack O'Connell), nie dorównuje znakomitemu Jeffowi Danielsowi.

Długie spojrzenia kamery połączone z naprawdę piękną muzyką autorstwa Carlosa Rafaela Rivery przeplatają się z wartką, w naturalistyczny sposób przedstawioną akcją, w której trup ściele się gęsto, a dialogi pomiędzy jednym a drugim mordem zahaczają czasami o ironię Quentina Tarantino. W serialu „Godless” jeden wątek, co ciekawe drugoplanowy, przebija resztę. Na pozór drażliwy temat odmiennej orientacji seksualnej potraktowany został z rzadko spotykanym wyczuciem i artyzmem. Merritt Wever, która do tej pory grała przeważnie w filmach i serialach komediowych, na planie „Godless” uśmiecha się minimalnie, wcielając się po mistrzowsku w – bez dwóch zdań – najtrudniejszą postać w swojej aktorskiej karierze. I co z tego, że kocha inaczej, skoro koltem postępuje się lepiej od większości rewolwerowców.

Tradycja amerykańskich westernów nie umarła wraz z Johnem Wayne. Odrodziła się tylko w nieco innej postaci. Zapotrzebowanie współczesnego widza jest w dodatku znacznie większe. Nie wystarczą już plamy pod pachami i zręczne palce na spuście rewolwera. Chcemy, żeby ten traktowany kiedyś pobłażliwie gatunek zmuszał do głębszej refleksji. Twórcy „Godless” wywiązali się z tego trudnego zadania znakomicie.

### JOE SATRIANI What Happens Next



Nie będę zbyt oryginalny. Joe Satriani starzeje się jak wino. Dwa lata po ukazaniu się przeciętnej płyty „Shockwave Supernova” artysta serwuje nam kolejną porcję gitarowych pejzaży. Oczywiście jak najbardziej rockowych, w duchu najlepszych płyt Satrianiego. Na aktualnym albumie Satriani otoczył się znakomitymi kolegami po fachu. Na perkusji szaleje Chad Smith (Red Hot Chili Peppers), na gitarze basowej Glenn Hughes (były członek Deep Purple). Obaj wspomniani panowie uwielbiają funkowe klimaty, co słychać w wielu utworach, a najmocniej w rewelacyjnym „Smooth Soul”.

61-letni Satriani znajduje się już na ta-

kim etapie kariery, że nikomu nie musi udowadniać, jakim jest gitarzystą. A jest jednym z najlepszych gitarzystów w historii rocka. Pod względem techniki gry dorównują mu nieliczni. No może pojedynkę na gitary Joe Satriani – Steve Vai zakończy się remisem, ale osobiście wolę „Ibaneza” Satrianiego, którego technika nie sprowadza się do gwałcenia instrumentu, ale na pierwszym miejscu liczy się melodia. Album „What Happens Next” przepełniony jest melodycznymi, pełnymi uroku kompozycjami. Nie brakuje typowych dla mistrza ballad („Cherry Blossoms”), przeważają jednak szybkie, pulsujące rockowym sercem utwory. Świetnie wrażeń robi chociażby ortodoksyjny hard rockowy czad w postaci utworu „Thunder High On The Mountain”. Sekcja rytmiczna Smith-Hughes prowadzi statek w oko cyklonu, gitara Satrianiego utrzymuje jednak korsarzy przy życiu nawet w najbardziej zwariowanych dialogach muzycznych.

Na najnowszym albumie mniej jest pierwszoplanowych solówek mistrza. Nacisk położono na pracę zespołową. Gdybym jednak miał wybrać ulubioną solówkę z tej płyty, to chyba postawiłbym na „Catbot”. W czasach, kiedy młode zespoły rockowe coraz rzadziej sięgają po wirtuozów gitary, ograniczając się do malowania pejzaży oszczędnymi środkami, Satriani melduje się ze znakomitą albumem. Słuchając „What Happens Next” podczas jazdy w samochodzie, nawet z fiata pandy można wycisnąć 200 km na godzinę.

## POLSKIE GRZYBOBRANIE

„AMBITNE” PLANY MICHAŁA SZPAKA. Muzyczny konkurs „Eurowizja” od wielu, wielu lat generuje chałtury. Ten fakt nie zniechęca jednak niektórych od kolejnego, desperackiego rzucenia się z motyką na księżyc. W Polsce z „Eurowizją” kojarzeni są głównie Edyta Górnica i Michał Szpak. Dla Szpaka, który nie schodzi ostatnio z anten większości komercyjnych stacji radiowych w Polsce, „Eurowizja” to nie tylko szansa na sprzedaż płyty w niemieckim Lidlu, ale widocznie styl życia. Skąd to odważne stwierdzenie? Ostatni singiel Szpaka zaśpiewany w duecie z Martą Gałuszką, piosenka „Don't Poison Your Heart”, to nie tylko samobójstwo dla wrażliwych uszu, ale również odważny kandydat do startu w kolejnej edycji „Eurowizji”. Czy będzie z tego dwunaste miejsce, jak w 2016 roku w Sztokholmie z hiciorem „The Colour Of Your Life”?



## WYDANO NAD WISŁĄ

## KSIAŻKI

Fredrik Backman:

Britt-Marie tu była

Sonia Draga



Ha – to jedna z najlepszych i najbardziej zabawnych książek, jakie czytałem ostatnio. Fredrik Backman, szwedzki pisarz, bloger i felietonista pokazuje, że literatura skandynawska to nie tylko kryminały, ale także świetne powieści obyczajowe. W swojej najnowszej powieści (jego pozostałe dzieła, jak choćby kultowy „Mężczyzna imieniem Ore”, sprzedały się na świecie w łącznym nakładzie ponad sześciu milionów egzemplarzy) po raz kolejny buduje bardzo wyrazistą postać, którą umieszcza w społecznym kontekście. „Britt-Marie tu była” to taka pigułka szwedzkości – z dobrymi

i złymi stronami, czasem śmieszna, czasem tragiczna.

Główna bohaterka rozpoczyna życie... w wieku 63 lat. Odchodzi od męża, który nie dał jej nic więcej chyba, poza poczuciem beznadziejności i nijakości, które sprowadzało się do słów: „brakuje jej kompetencji społecznych”. Backman pisze tak: „Przez całe życie żyła dla kogoś innego, męża Kenta, teraz musi w końcu zacząć żyć dla siebie”. Kobieta porzuca więc uporządkowane życie, wymuskany świat, na rzecz zapadłej miejsciny Borg, położonej przy drodze. To właściwie najmilsze słowa, jakie można powiedzieć o Borg. Że leży przy drodze. A w środku... Praktycznie wszystko jest nieczynne. Zamknięta jest szkoła i przedszkole, przychodnia i apteka, centrum handlowe. Mieszkańcy jednak wciąż trwają i jakoś potrafią zorganizować sobie codzienne życie. Ktośka, tak na marginesie genialne imię, jest więc jednocześnie specjalistką od leczenia, wymiany opon i załatwiania różnorodnych spraw. Tą najważniejszą wydaje się stworzenie drużyny piłki nożnej, która zagra w lokalnym turnieju. Bez trenera jednak ani rusz. A kto bardziej nadaje się na to stanowisko, jak nie 63-latką?

Ha – był sobie krawiec. Pewien mężczyzna dał mu kawałek materiału na płaszcz. Kiedy przyszedł po jakimś czasie, dostał... spodnie. Następnym razem zamiast obiecanych spodni, była kamizelka, a zamiast niej rękawiczki. „A kiedy mężczyzna przychodzi odebrać rękawiczki, krawiec wzrusza ramionami, mówiąc: »Nie będzie żadnych rękawiczek«. – To co będzie? – pyta mężczyzna, na co krawiec odpowiada: »Nic nie będzie«. Britt-Marie dobrze to rozumie”. Doświadczenie głównej bohaterki jest takie – ten, kto się najmniej przejmuje, zawsze zwycięża w tym świecie. Czy to wystarczy, żeby nie tyle wygrać turniej z naprędce stworzoną drużyną, ile wyjść zwycięsko z najważniejszego meczu w życiu?

Ha – Britt-Marie ma tak naprawdę tylko dwie drogi – Borg i nie-Borg.

Ha – ktoś pewnie zapyta, dlaczego każdy akapit zaczyna od takiego swoistego wykrzyknika. Na koniec więc krótkie wyjaśnienie. To znak rozpoznawczy Britt-Marie. Kiedy jakiś bohater przypada nam do gustu, często upodabniamy się do niego.

Ha – dziękuję więc za uwagę.

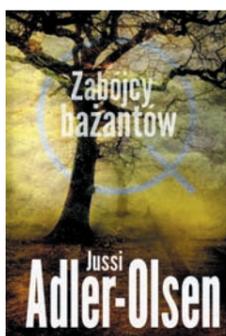


## KSIAŻKI

Jussi Adler-Olsen:

Zabójcy bażantów

Sonia Draga



Zdjęcia: ARC

W tej recenzji nie będzie już „ha”, ale kilka słów o kolejnej gwiazdce skandynawskiego kryminału. Półki w księgarniach i internetowe księgarnie dosłownie zalane są kryminałami. Oczywiście prym wiodą Skandynawowie, ale Polacy także coraz śmielej poczynają sobie w tej sferze. Jak odróżnić dobry kryminał od historii, która nie trzyma się kupy, a prawdziwy policjant po jej przeczytaniu zrywa boki ze śmiechu? Jak w tym bogactwie odnaleźć prawdziwe perełki? Jak dla mnie kolejnym odkryciem jest Jussi Adler-Olsen. Kunszt pisarski potwierdza książka „Zabójcy bażantów”. Udowadnia, że kolejny

niepokorny detektyw znajdzie miejsce na tym poletku. Tym razem Carl Mørck z Departamentu Q wraca do sprawy sprzed 20 lat. W małym miasteczku zamordowano brata i siostrę. Po kilku latach do potwornej zbrodni przyznaje się jeden z uczniów elitarnego internatu. Właśnie kończy mu się odsiadka, ale nowe dowody wskazują, że za zabójstwem nie stał wyłącznie Bjarne Thøgersen, ale cała grupa osób. Szkopuł w tym, że dziś to przedstawiciele elity, rozdający karty w świecie mody, biznesu, ale i polityki. Ich macki sięgają dużo dalej, niż może się pierwotnie wydawać. To łowcy bażantów, którym nie wystarczy już polowania na zwierzęta. Są żądni krwi. „Po co gadać o ptactwie (...) Znacznie ciekawsza jest inna zwierzyna”. W „Zabójcach bażantów” – można odnieść wrażenie – wszyscy polują na wszystkich. Komisarz Mørck na „grupę trzymającą władzę”, Kimmie, która wydaje się być kluczem do rozwiązania całej zagadki, na byłych towarzyszy, którzy dybą z kolei na policjanta. Doprawdy wybuchowa układanka.

Tomasz Wolff



## Weekend z Wyspiańskim

Unikalna instalacja świetlna, przedłużone godziny otwarcia, tańsze bilety i zwiedzanie wystawy „Wyspiański” z przewodnikiem – to tylko niektóre atrakcje Karnawału z Wyspiańskim. Muzeum Narodowe w Krakowie zaprasza do Gmachu Głównego od 2 do 4 lutego. Atrakcji będzie co niemiara.

Karnawał z Wyspiańskim będzie szansą na zwiedzenie wystawy tego artysty w Muzeum Narodowym w Krakowie dla wszystkich, którzy rozpoczynają życie towarzyskie późnym popołudniem. W pierwszy lutowy weekend ekspozycja będzie otwarta do godz. 21.00, a bilety na zwiedzanie w godzinach 16.00-21.00 można będzie kupić w promocyjnej cenie 5 zł (cena regularna to 20 zł za bilet normalny i 10 za ulgowy).

Gmach Główny MNK będzie w tych dniach widoczny z daleka za sprawą unikalnej instalacji świetlnej, prezentowanej o godz. 17.00 na jego fasadzie. Mapping (pokaz świetlny) inspirowany motywami z twórczości plastycznej i cytatami z dramatów Stanisława Wyspiańskiego po raz pierwszy będzie można oglądać w tej części Krakowa.

Wielbiciele sztuki Wyspiańskiego mogą liczyć także na zwiedzanie wystawy z przewodnikiem (w cenie biletu) od piątku do niedzieli o godzinach: 16.00, 17.30 i 19.00. W sobotę 3 lutego o godz. 17.30 po wystawie oprowadzi wicedyrektor MNK, autor książki „Stanisław Wyspiański. Na chęciach mi nie braknie”, Łukasz Gawel.

Amatorzy wcześniejszego zwiedzania także znajdą coś dla siebie: w niedzielę placówka zaprasza na oprowadzanie po wystawie o godz. 12.00, a w sobotę o 14.00. Nastolatków i ich rodziny zachęca natomiast do wzięcia udziału w warsztatach animacji poklatkowej z cyklu „10 + sztuka”, których tematem będzie „Zielnik” Stanisława Wyspiańskiego. Początek w sobotę o godz. 10.30.

Wystawa „Wyspiański”, którą można oglądać od 28 listopada

ubiegłego roku do 21 stycznia 2019, to jedno z największych wydarzeń kulturalnych w dawnej stolicy Polski. Na ekspozycję składa się blisko 900 pozycji inwentarowych Stanisława Wyspiańskiego, jednego z najwybitniejszych twórców polskich – malarza, rysownika, grafika, a także poety, dramaturga, scenografa i reformatora teatru. Posiada bezprecedensową wartość artystyczną i nie znajduje analogii w żadnej innej kolekcji dzieł Wyspiańskiego w Polsce i za granicą. Wyjątkowy i niepowtarzalny charakter nadaje również tej kolekcji kontekst historyczny, związki autora „Wesela” z Krakowem, miastem, z którym związał całe swe życie i twórczość, z tujejszymi kościołami i budynkami użyteczności publicznej, dla których projektował swe monumentalne realizacje. (r)

## Medal dla Haliny Molin



• Halina Molin całe życie zawodowe pracowała w zawodzie bibliotekarza. Fot. Facebook

Długoletnia dyrektorka Biblioteki Regionalnej w Karwinie, Halina Molin, otrzymała z rąk prezydenta Karwiny, Jana Wolfa, Medal Wacława Olszaka. Władze miasta doceniły jej wkład w promocję biblioteki oraz wieloletnią pracę na rzecz oświaty i kultury w mieście. Wręczenie medalu odbyło się na sesji Rady Miasta. Molin jest pierwszą laureatką odznaczenia imienia przedwojennego burmistrza Karwiny.

Halina Molin na końcu stycznia przeszła na emeryturę. Absolwentka Polskiego Gimnazjum w Orłowej oraz pomaturalnego studium bibliotekarskiego w Brnie zdobyła dalsze wykształcenie na Uniwersytecie Karola w Pradze, zaś na Uniwersytecie Wrocławskim obroniła pracę doktorską pt. „Znaczenie polskich oddziałów bibliotek publicznych na Śląsku Cieszyńskim w Czechosłowacji w upowszechnianiu czytelnictwa w języku polskim”. Przez całe życie zawodowe pracowała w bibliotece, w 1990 roku objęła posadę dyrektora Biblioteki Regionalnej.

„To osobista zasługa pani dyrektor, że Biblioteka Regionalna przekształcała się w nowoczesny, dynamiczny ośrodek edukacji i kultury, który realizuje setki imprez regionalnych i o charakterze ponadnarodowym przy wsparciu finansowym nie tylko miasta, ale też z grantów województwa morawsko-śląskiego, Ministerstwa Kultury RC, Unii Europejskiej czy też czeskich i zagranicznych fundacji” – czytamy w wiadomości zamieszczonej na stronie internetowej miasta Karwiny. (dc)